Nr. 166b. Dnia 18 czerwca. Piątek. Dnia 6 (18) czerwca 1886 r.

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem):

Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.

Za odnoszenie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.

Opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję i do Ces. wynoszą: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowana być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem: w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, administracja i drukarnia na placu Teatralnym nr 9.—Telefonu nr 126.

— Jutro w kościele św. Anny (pobernardyńskim) o godzinie 9-ej rano, odprawioną zostanie przed ołtarzem Serca Marji wotywa z wystawieniem N. Sakramentu w puszce, odśpiewaniem litanji o Sercu N. Marji Panny i procesją, na intencję arcybractwa pod temże wezwaniem przy kościele powyższym istniejącego, oraz nawrócenia grzeszników.

— Jutrzejszemi nieszporami rozpoczyna się odpust świętej Trójcy, w kościele pod temże wezwaniem na Solcu istniejącym.

— Jutro też w kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) na Nowem-Mieście, Jks. Aleksander Kobyliński udzieli o godzinie 4 tej po południu zgromadzonej dziatwie, ostatniej nauki przygotowawczej dla przyjęcia pierwszej komunji, nazajutrz zaś, to jest w niedzielę, dzieci odpowiednio przygotowane otrzymają komunję świętą, a następnie Sakrament bierzmowania.

Przegląd polityczny.

Strona polityczna kwestji bawarskiej poczyna wysuwać się na plan pierwszy, w miarę jak bledną wzruszające wrażenia katastrofy zgonu Ludwika II-go. Prawdopodobieństwo dłuższej rejencji księcia Luitpolda nasuwa konieczność dokładnego zrozumienia jego roli przyszłej w rzędzie faktycznie rządzących książąt rzeszy niemieckiej i to na tronie najpotężniejszym w obrębie tejże po pruskim.

Konstytucja bawarska przepisuje na wypadek niemożności sprawowania rządów przez króla, zastępstwo. W pojęciu niemożności sprawowania rządów nie leżą przypadkowe, chwilowe przeszkody, takie np. jak podróże, dostanie się do niewoli w czasie wojny itp. W takich bowiem razach mianuje król sam zastępcę swego, jak to wydarzało się już kilkakrotnie za rządów obecnego monarchy.

Zastępstwo konstytucją przewidziane wchodzi w w życie w takich tylko wypadkach, kiedy osobiste sprawowanie rządów przez króla staje się niemożliwem skutkiem nadzwyczajnego zwrotu rzeczy, jak np. w razie ciężkiej cielesnej lub umysłowej choroby.

Na taki przpadek przepisuje konstytucja ustanowienie rejencji. Rejent nie jest panującym, ale o ile go ustawy wyraźnie nie ograniczają, może wykonywać wszelkie prawa królewskie, czyni to jednak nie w swojem, tylko w imieniu króla imieniu. Ze śmiercią króla gasną i prawa rejenta.

Wedle tyt. 2, § b) ma być rejencja ustanowioną: „skoro zajdzie powód uniemożliwiający wykonywanie rządów przez króla, którego skutki trwać mogą dłużej niż rok".

Do zastępstwa uprawnionym jest najbliższy agnat. Obowiązanym on jednak wszakże zaraz po objęciu rządów zastępczych zwołać sejm, przedłożyć mu do zatwierdzenia powody, uniemożliwiające sprawowanie rządów przez króla i wykonać przysięgę.

Akt zwołania sejmu musi kontrasygnować obecne ministerjum.

Ograniczenia konstytucyjne rządów rejenta podaliśmy już dawniej. Do nich należy w pierwszym rzędzie postanowienie, iż podczas rządów rejenta nie może nastąpić zmiana konstytucji. Kwestja ta nabiera dzisiaj aktualnego znaczenia, odzywają się bowiem głosy w Bawarji i w Niemczech, żądające takiej zmiany konstytucji, która obaliłaby prawa do tronu obłąkanego króla Ottona.

Z wyjątkiem znanych już ograniczeń, wykonywa rejent wszelkie inne prawa królewskie. Zmiana ministerjum należy zatem do prawnych atrybucyj jego. Wszystkie wygotowania jego czynności, jako w imieniu króla zdziałanych, muszą też nosić na sobie zewnętrzne znamiona tego zastępstwa (pieczęcie etc.)

Takie są w ogólnych zarysach prawa rejenta bawarskiego podług wyłuszczeń i interpretacyj, zawartych w dziele *„Das baierische Staatsrecht"* Maksa Seydela. Wyłuszczenia i interpretacje dzieła tego są zaś w tej chwili z tego powodu decydującemi, że, jak donosi *Weser Ztg*, zgodziły się w Niemczech i Bawarji w ciągu rokowań wstępnych o powołanie księcia Luitpolda na rejenta, wszystkie osoby wpływowe na to, aby w każdym wątpliwym razie iść za ich wskazówkami.

Pensję rejenta oznacza konstytucja na 200,000 złr. i opędzenie potrzeb życia z kasy państwowej. Dochody listy cywilnej składane być mają na rzecz króla. Ponieważ lista cywilna bawarska wynosi 4,500,000 marek rocznie, długi jej, wynoszące 7 i pół miljona, będą mogły być w krótkim przeciągu czasu spłaconemi.

Czynności tej mają dopełnić zamianowani kuratorowie listy cywilnej.

Pretendenci francuscy, pomimo że nie padło dotąd rozstrzygające wotum senatu, gotują się już do wyjazdu. Hr. Paryża zachowuje się, jak zwykle, spokojnie i poważnie; ks. Hieronim Napoleon z właściwą sobie gadatliwością przepowiada w prawo i w lewo rychły swój powrót na żądanie narodu. Młody ks. Wiktor zgromadził w sobotę najwybitniejszych swoich przyjaciół i zwolenników i zastanawiał się wraz z nimi nad pytaniem, co począć? Niektórzy doradzają mu wydanie manifestu, otwarcie spowiadającego się z zamiaru obalenia rzeczypospolitej i wskrzeszenia cesarstwa. Podobno książę nie daje się nakłonić do tego awanturniczego kroku, ztąd rozstrój i niezadowolenie w łonie imperjalistycznego stronnictwa. Są ludzie tak nieopatrzni, którzy doradzają młodemu pretendentowi stawienie czynnego oporu dekretowi banicji. Urósłby ztąd skandal, jak sądzimy, dla sprawy napoleońskiej bezużyteczny.

Powszechną sensację obudziła przemowa księcia Aleksandra do zgromadzenia narodowego w Sofji. W chwili, gdy książę po raz pierwszy ujrzał się otoczonym przedstawicielami „zjednoczonej Bułgarji", mógł pozwolić sobie na trochę przesady i szowinizmu, mógł prawić o unji, która nam się nie wydaje tak zupełną i spoistą, jak tego książę i p. Karawełow pragnęli. Ale dziwi nas odwaga, prawie zuchwała, z jaką książę wyraził się o swym mniej fortunnym sąsiedzie, z którym pod Śliwnicą skrzyżował niedawno broń.

Słowa księcia Aleksandra były dla króla Milana i dla królestwa serbskiego tak upokarzającemi, iż zakrawały na rozmyślną międzynarodową obelgę. Gdyby Serbja nie czuła się istotnie w tej chwili tak wyczerpaną na siłach jak Piemont po klęsce nowarskiej, a Francja po Sedanie, zapewne nie przemilczanoby w Belgradzie rzuconej sobie obelgi. Książę Aleksander pragnął wynagrodzić sobie pewne rozczarowania, którym uledz musiał w epoce targów z Europą i Turcją o uznanie unji.

Kortezy hiszpańskie ukonstytuowały się. Przy składaniu przysięgi na wierność Alfonsowi XIII-mu trzech deputowanych republikańskich, Salmeron, Pedregal i Azcarate, tudzież karlista baron Sangarren, odstąpili od przepisanej formuły, nie uklękli i przepisane: „przysięgam" zastąpili mniej, jak sądzą, obowiązującem: „przyrzekam". Zresztą wszystko odbyło się w porządku. Mimo tego rząd czuwa nad kryjówkami granicy hiszpańsko-francuskiej, wzmacnia załogi i straże, obawiając się więcej niż kiedykolwiek zamachów „Karola VII-go" na prawny polityczny porządek w kraju.

Br. Z.

Wypadki bawarskie.

(Według depesz dzienników zagranicznych.)

Monachjum 16-go czerwca, godzina 8-ma rano. — Dzisiaj jest dzień patrona Bawarji, św. Bennona. Gdy zrana ozwał się pierwszy ponury dźwięk dzwonów, całe Monachjum wyruszyło na pielgrzymkę do kaplicy zamkowej, w której wystawiono zwłoki króla Ludwika. Tłumy ludu otaczały już od godziny piątej zrana bramy pałacu, których strzegą dwa lwy, dzierżąc herby bawarskie w łapach. W małej kaplicy, po prawej stronie od bramy, leżą zwłoki króla. Nad katafalkiem u stropu kaplicy zwiesza się korona królewska, od niej spływają ku dołowi w kształcie baldachimu cztery czarne, złotemi frendzlami bramowane całuny. W prawo i w lewo umieszczono herby królestwa. Dokoła katafalku stoją klęczniki, w głowie królewskiej skromny kruszcowy krzyż, ocieniony pięknym wachlarzem palmowym. Sto srebrnych lichtarzy otacza trumnę, wraz z niemi spowitą w girlandy białych róż. Trumna tak jest ustawioną, że całą postać królewską widzieć można. Wygląda imponująco; ciało króla ma prawie dwa metry długości. Twarz woskowo żółta; wyraz głębokiej boleści maluje się na licach. Król przyodziany jest w suknię rycerzy św. Huberta, w przylegający do ciała kostjum z czarnego jedwabiu o szerokich żabotach i koronkowych bufiastych mankietach. Prawa ręka leży na sercu i trzyma w dłoni bukiet jaśminu, dar cesarzowej Elżbiety. Po prawej i lewej stoją dwaj drabanci w kostjumach z błękitu i srebra. Zresztą cała kaplica wypełniona nieprzejrzanem mnóstwem wieńców i zielonych krzewów.

Monachjum 16-go czerwca, godzina 10 zrana.—Nieprzejrzane masy ludu zalegają wszystkie place i ulice wiodące do rezydencji. Straż pałacowa stoi pod bronią; żołnierze usiłują utrzymać porządek. Słychać jęk kobiet i dzieci w natłoku. Od czasu do czasu otwierają się wrzeciądze bram, jedną wylewa się z wnętrza fala ludu, drugą wpływa inna, dopóki straż nie zatamuje bronią wdzierających się. Zwłoki Guddena złożone są w halli cmentarza po drugiej stronie Izaru. I tam ciągną tłumy ludu bez przerwy. *Vaterland* pisze: „Pewien człowiek, który lat 15 nie odstępował króla Ludwika, twierdzi, że król był popędliwym, upartym i szorstkim, nie znosił żadnego oporu. Ale te przymioty właściwe są wielu panującym; pochodzą one z poczucia władzy. Nikt wszakże w Hohenschwangau nie wierzy, ażeby król był obłąkanym." Dzienniki donoszą, że ministrowie od pół roku traktowali już z ks. Luitpoldem o powierzenie mu rejencji. Stawiano pytanie: abdykacja czy wyosobnienie króla? Nareszcie, gdy z każdym dniem piętrzyły się fakta dowodzące rozterki umysłowej króla, ks. Luitpold zgodził się na przyjęcie rejencji i odosobnienie króla. Obecnie sądzą powszechnie, że rejent musi przyjąć koronę królewską, ponieważ król Otton nie może złożyć przysięgi. W takim razie jednak musiałaby uledz zmianie konstytucja, co podczas rejencji jest niemożliwem. Konserwatywna większość parlamentu, jak wynika z wczorajszej mowy br. Frankensteina, oświadcza się za rejencją. Pogrzeb króla odbędzie się w niedzielę.

Monachjum 16-go czerwca, godzina 5½ po południu.—Pogrzeb królewski będzie wspaniały. Ludność z całego kraju śpieszy do Monachjum. Szczególniej niższe warstwy ludności oburzone są na rząd i obsypują go złorzeczeniami. W tej chwili odbył się pogrzeb dra Guddena. W zastępstwie króla Ottona postępował za trumną jenerał Prankh. Mnóstwo ludu i deputacyj. Nad grobem wygłoszono szereg rozrzewniających mów. Trumna uginała się pod wspaniałemi wieńcami.

Monachjum 16-go czerwca.—Profesor Seydel ogłosił pismo p. t. „Prawo rejencji w Bawarji", w którem broni wprawdzie zasady nietykalności konstytucji, uznaje wszelako, że ważne powody przemawiają za zdaniem przeciwnem, że teraźniejszość nie może krępować prawodawcy przyszłości. Sprzeciwiałoby to się istocie i zadaniu państwa, gdyby reprezentacja lub władza takowego nie mogła zepchnąć ze siebie krępujących ograniczeń. Będzie rzeczą ich pogodzić spór pomiędzy zadokumentowaną w prawie obowiązującem wolą przeszłości a żywotnemi potrzebami teraźniejszości.

Monachjum 16-go czerwca, godzina 7 wieczorem.—Pogrzeb królewski odbędzie się w sobotę o godzinie pierwszej z południa i ciało złożonem zostanie w kościele dworskim św. Michała. Ceremonjał wybrano historyczny. Obrzęd rozpocznie 101 wystrzałów działowych.

Pochód pogrzebowy będzie potrzebował czterech godzin czasu do przebycia drogi z kaplicy zamkowej do kościoła św. Michała. Na grobie przyłożone zostaną trzy pieczęcie; trzy klucze od trumny odbiorą: wielki ochmistrz dworu, przedstawiciel kościoła i minister spraw zewnętrznych. Serce królewskie zaraz po skończonym pogrzebie przewiezionem zostanie do Alt-Qetting, gdzie spoczywają serca wszystkich królów bawarskich.

Monachjum 16-go czerwca, godz. $8^1/_2$. — Urzędownie zapowiedziano już przybycie następcy tronu niemieckiego, tudzież następcy tronu austrjackiego, arcyksięcia Rudolfa, na pogrzeb. Spodziewanym jest również przyjazd księcia Kumberlandji, księcia Aosty, następcy tronu szwedzkiego, króla belgijskiego, dwóch przedstawicieli rzeczypospolitej francuskiej, księcia Genui i t. d. Kardynał Jacobini przysłał imieniem Ojca św. telegram kondolencyjny. Monachijska *Allgemeine Zeitung* zamieszcza artykuł, w którym twierdzi, iż zniechęcenie królewskie do świata datuje się od chwili, gdy głos powszechny w Monachjum zażądał od króla wypuszczenia z łaski znienawidzonego „muzyka przyszłości" Ryszarda Wagnera. Król uczynił tę ofiarę serca dla narodu, ale odtąd poczęły też rwać się kolejno wszystkie ogniwa serdeczniejsze, wiążące go z otoczeniem.

X.

Widownia katastrofy.

O godzinę drogi koleją zaledwie oddalonem jest od stolicy Bawarji jezioro Starnberg, w którego szmaragdowych falach znalazł dobrowolną śmierć nieszczęśliwy książę Wittelsbachski.

Śród uroczych willi, otaczających nieprzerwanym wieńcem gęsto zadrzewione wybrzeże jeziora, wznosi się poważnie bastjonami letni zamek królewski Berg.

Gmach to imponujący, noszący dziś jeszcze cztery narożne wieżyce z tą samą godnością jak za burzliwych czasów wojny trzydziestoletniej, na początku której wielki elektor bawarski Maksymiljan, dumna głowa ligi katolickiej, położył kamień węgielny pod budynek na cześć bitwy pod Białą Górą wzniesiony.

Wiele wspomnień dziejowych wiążę się z tym gmachem.

Dzisiaj jeszcze obiega legenda, jakoby pod koniec r. 1670-go piękna faworyta elektora Ferdynanda w komnatach zamkowych śmierć znalazła.

Elektor, jako najcenniejszy łup z wojen przeciw muzułmanom, przywiózł do bawarskiej krainy dziwnej urody turczynkę i ukrył ją przed zazdrosnem okiem małżonki na zamku nad jeziorem.

Po śmierci elektora w r. 1697-ym, w posępną burzliwą noc, zamaskowani ludzie przemocą wdarli się do zamku, zbudzili piękną Fatimę i zawlekli do przedsionka zamku, gdzie zamaskowana kobieta zadała jej kilka krótkich pytań.

Następnie jeden z przybyłych, kat z Norymbergji, jak niesie podanie, schwycił ofiarę i w kilka chwil później jedna z najpiękniejszych głów kobiecych potoczyła się pod nogi okrutnej mścicielki.

Inna krew jeszcze miała obryzgać mury złowróżbnego zamku.

Elektor Albert, który pod nazwą Karola VII-go rywalizował z Marją Teresą o koronę Karola Wielkiego, w r. 1745-ym targnął się na swoje życie i wkrótce potem zmarł—według historyków—na chorobę sercową.

Pierwszy król Bawarji Maks Józef kazał w roku 1807-ym na cześć goszczącego na zamku Berg Napoleona I-go założyć wspaniały park, ciągnący się wzdłuż wybrzeża.

Obecną postać swoją zawdzięcza zamek królowi Maksymiljanowi II-mu, który kazał go upiększyć i w różnych punktach przebudować.

Jakkolwiek obszernym wydaje się zamek, mieści on na obu piętrach tylko dwanaście pokoi, oraz wielką jadalnię, średniowiecznemi zbrojami i godłami rycerskiemi przyozdobioną. Na parterze znajduje się *loggia* i skarbiec.

Wonniejąca, pełna róż dzikich, cienista ścieżka prowadzi tarasami od bramy zamkowej ku jezioru, do pływalni królewskiej, założonej w r. 1853-im przez Maksymiljana II go.

Jest to jedyna droga, prowadząca z parku do brzegu jeziora.

Tą drogą wkroczył Ludwik II-gi w krainę śmierci.

△

Wystawa na placu ujazdowskim.

IV.

Nabiał inne przedmioty.

Ubogo w tym roku przedstawia się dział produktów mleczarskich na wystawie. Nie ma już gabinetu i konferencyj bar. K. Lessera, ani odśrodkowca odtłuszczającego mleko, ani kolekcji wszelkich machin i przyrządów używanych w mleczarstwie. W ciemnej budce znajduje się tylko maszynka do wyrabiania masła *à la minute* ze słodkiego mleka, pomysłu Vasarhely'ego.

Przyrząd to bardzo dowcipnie pomyślany, lecz jak wszystkie tego rodzaju przyrządy, służy tylko do otrzymywania bardzo drobnych ilości masła stołowego, czyli t. zw. lesserowego, wystarczających na zaspokojenie jednorazowej potrzeby przy śniadaniu lub herbacie jednej rodziny. Dla mieszkańców miasta jest on niepotrzebny, gdyż ci, skoro ich środki materjalne na to pozwalają, mogą się w każdej chwili zaopatrzyć w potrzebną ilość wyborowego świeżego masła w magazynach, trzymających ten produkt na składzie, gdy tymczasem niejedna gospodyni znalazłaby się w niemałym kłopocie, gdyby jej przyszło starać się o „prawdziwe" niezbierane mleko. Lecz dla rodzin wyjeżdżających na letnie mieszkania przyrząd ten może oddać wielką usługę. W takich warunkach nabywanie masła nieposzlakowanej dobroci i świeżości u okolicznych włościan i kolonistów jest rzeczą trudną, a często zupełnie niepodobną, gdy tymczasem zawsze można zaopatrzyć się w świeże mleko, nie ulegające podejrzeniu o zafałszowanie.

Na jedno tylko należy zwrócić uwagę, mianowicie na zachowanie właściwej temperatury mleka, która powinna wynosić w lecie nie wyżej nad 13 do 14° R. Przy niskiej temperaturze masło trudno się zbija, przy wyższej staje się mazistem; przy maszynce więc niezbędnie jest potrzebny termometr i dostatek zimnej wody do regulowania temperatury mleka, ponieważ o zapasie lodu do codziennego użycia mowy być nie może.

Lecz maszynka, o której mowa, odda wielkie usługi, o których wynalazca i wystawca ani pomyśleli. Oto posłuży ona do wyrabiania „prawdziwej" śmietanki do kawy w kawiarnich i cukierniach ze zbieranego mleka i roztopionego „litewskiego" (czytaj pachciarskiego) masła, kupowanego tanio w składach za Żelazną Bramą. Przy bardzo szybkim obrocie maszyny, dolane do mleka roztopione masło rozdzieli się na drobniutkie cząstki i przenikając całą masę mleka, utworzy żółtawą ciecz, mającą gęstość i wszelkie pozory śmietanki.

I tanio i dobrze, bo interes przedewszystkiem.

W pawilonie przeznaczonym na masło widzimy opakowane w funciki z pergaminowego papieru masło bez soli z dóbr Grabowa p. Augustyna Komornickiego; w drugiej połowie pawilonu ser podlaski, wyrabiany z mleka słodkiego, p. Wiktora Sobolewskiego z Zalesia, oraz sery pochodzące z rozmaitych serowni, wystawione przez p. Boguckiego, właściciela składu produktów nabiałowych w Warszawie (Chmielna 10). P. Sielinżanow z Jabłonny za piętnaście kopiejek ofiaruje nam kufelek pieniącego się kumysu, wyrabianego z mleka kobylego, oto i wszystko.

Przy pawilonie muzeum pszczelniczego widzimy rozstawione ule Lewickiego i ugrupowane przyrządy pszczelarskie, jako to miodarkę do wyrzucania miodu z plastrów, podkurzacze, rojnice, transportówki, maski, rękawice itd., a w pawilonie miód i pierniki. I jeden i drugie wyborne. Szkoda, że nie ma w pobliżu choćby skromnego namiotu, w którymby można było wypić lampkę miodu, bo toć przecie ostatni wyraz celu pszczelarstwa, które teraz jako rzecz mody zajmuje umysły tylu praktykantek i słuchaczek wykładów w muzeum; bez użycia miodu do wyrobu tradycyjnego naszego napoju, pszczelnictwo nie ma przyszłości. Piernikarze w Toruniu do wyrobu pierników używają poprostu melasy i syropu kartoflanego, i słynny przed laty ów produkt toruński dzisiaj bardzo stracił na wartości. Ale trudno słowem walczyć przeciwko gustom publiczności. Wybornych miodów p. Wysockiego możeby nikt pić nie chciał, a w pobliżu zeszłoroczna „halla" p. Junga, urządzona z komfortem, z pomocą gustownie ulberjowanej służby, częstuje gości kufelkami (wprawdzie bardzo małemi) wybornego piwa i słonemi „paluszkami", po których pragnienie się wzmaga. Taki duch czasu!

Wchodzimy do pawilonu ogólnego: pustka okropna! Wystawa żelaza i stali oraz przeróżnych wyrobów żelaznych i stalowych zajmuje szczupły tylko kącik gmachu; powozy pp. Brühla i Romanowskiego, wyroby siodlarskie pp. Lietza i Ziemskiego, nieprzemakalne opony płócienne i części uprzęży gospodarskiej, dywany p. Giełżyńskiego wraz z materjami z fabryki w Zawierciu, stemple kauczukowe p. Suchowieckiego, Lactina p. Landy, „exsiccator" p. Gustawa Rittera itd. nie zdołały zapełnić tej pustki. Czy już wszystko? jeszcze nie! Oto w rogu widzimy elegancką klatkę (box) dla konia, a w niej podłogę ułożoną z brunatnych cegiełek; lecz nie, to nie podłoga, bo miękka i elastyczna; cóż to jest takiego? To jedno z licznych zastosowań przetworów z torfu mchowego, którego eksploatacją do niedawna trudniła się fabryka w Otwocku p. Rymkiewicza; obecnie do współzawodnictwa z nią stanęły: fabryka w Rąbieniu p. Gałeckiego, wyrabiająca, oprócz wojłoku do opakowań i waty opatrunkowej, jeszcze przędzę z włókna torfowego i tkaniny z niej służące na dery i czapraki w celu ochronienia grzbietów koni od odparzania się. O proszkach odwaniających mówiliśmy już dużo w czasie trwania zeszłorocznej wystawy. Dzisiaj wypada nam bliżej się zastanowić nad owym materacem dla koni, pochodzącym z fabryki p. Przygodzkiego, funkcjonującej w Warszawie przy ulicy Dobrej nr. 16, a przerabiającej materjał surowy pochodzący z torfowisk położonych w pobliżu stacji kolei nadwiślańskiej Życzyn, w dobrach Podobłocie.

Urządzenie podłogi w stanowiskach przeznaczonych dla koni zbytkowych, wierzchowych i powozowych, stanowiło dotychczas najbardziej ujemną stronę warunków hygjenicznych każdej stajni. Bruk z kamieni polnych stanowił powierzchnię nierówną a twardą, na której strudzone nogi konia nie miały dobrego oparcia. Wszelkie ciecze, przeciskając się pomiędzy kamieniami, tworzyły z czasem pod brukiem warstwę cuchnącego błota, w którem kamienie grzęzły i bruk ulegał zniszczeniu, a wydobywające się wyziewy zatruwały powietrze i szkodliwie działały na oczy i organa oddychania konia. Podłoga z bali drewnianych okazała się jeszcze gorszą; ciecze bowiem przesiąkały pomiędzy spojeniami i powodowały gnicie bali, a ztąd prędkie ich zużycie. Prócz tego nadawana zwykle takim podłogom pochyłość ku tyłowi, dla ułatwienia odpływu cieczy, zmuszała konia do przybierania naprężonej postawy, tak jakby się znajdował na pochyłości góry, co też prawdziwym spoczynkiem nazwać się nie mogło. Posadzka z cegieł na kant stawianych i zalewanych cementem jest dobra, ale droga i twarda, wymagająca obfitej ściółki, jeśli stanowisko konia ma być wygodnem. Wszystkim tym niedogodnościom zaradza powyższy materac, ułożony ze szczelnie przystających kostek torfowych. Cudowna prawie własność takiego torfu pochłaniania cieczy i odwaniania gazów sprawia, iż stanowisko konia jest zawsze suche, a powietrze w stajni czyste. Dla większej ochrony materaca posypuje się na wierzch proszek odwaniający, t. zw. dołowy, który część cieczy pochłania, a następnie wraz z odchodami wymiata się każdodziennie i służy do wiązania lotnych związków, obficie się wydzielających, a więc chroni od straty najcenniejszych materyj nawozowych. Materac taki trwać może przez dwa miesiące, a koszt jego ułożenia wynosi dwa ruble; tym sposobem koszt ściółki pod jednego konia wynosi rubla na miesiąc. Każdy przyzna, że w mieście słoma na podściół kosztować będzie znacznie drożej.

Dla mieszkańca wsi ten stosunek inaczej się przedstawia, lecz z chwilą gdy eksploatacja bagnisk, pokrytych mchowym torfem, którego tak znaczne przestrzenie w kraju się znajdują, przybierze większe rozmiary i ten materjał, dotychczas uważany za bezużyteczny, nabierze znaczenia z wielką korzyścią dla rolnictwa i hygjeny ludzi i zwierząt.

Piękny pawilon towarzystwa pod firmą Lilpop, Rau i Loewenstein, pozostały na placu od czasu zeszłorocznej wystawy, obecnie napełnił się machinami i narzędziami rolniczemi, wyrabianemi przez tę fabrykę, która nie mając w tym roku współzawodników na wystawie, zwraca powszechną uwagę doborem wyrobów i elegancką ich powierzchownością.

Nie wiem dlaczego reszta okazów wystawowych, zamiast szukania pomieszczenia w pawilonie głównym, zajęła miejsce w bocznych remizach naprzeciwko klatek z końmi. Znajdują się więc tutaj powozy i bryczki z fabryki p. Augustynowicza, bryczki z fabryki szydłowieckiej, tegoż rodzaju powozy, mianowicie bryczki węgierskie p. Krystjana Schultza, oraz lekkie, mocne a tanie, nader praktyczne bryczki i wozy gospodarskie z fabryki w Zwierzyńcu, hr. Ordynata Zamoyskiego. To przynajmniej rozumiemy: pragniemy jaknajmniej karet, a jaknajwięcej bryczek i wozów gospodarskich.

Taką była tegoroczna wystawa. Nie dorównała ona pod wielu względami swym poprzedniczkom, ale też nie była tak złą i nieudaną, jak się podobało twierdzić niektórym pesymistom, upatrującym przedewszystkiem plam na słońcu a zamykającym rozmyślnie oczy na każdy promyczek o jaśniejszym nieco blasku.

Na zakończenie wypada wyrazić szczere uznanie za wczesne ułożenie i wydrukowanie dokładnego, a co najważniejsza, nie zawierającego błędnych informacyj katalogu, który już z chwilą otwarcia wystawy znajdował się w ręku publiczności. Zasługa za to należy się dr. A. Sempołowskiemu, który pomimo nawału innych zajęć nie cofnął się przed tą mozolną pracą.

Stanisław Rewieński.

Z PLACU WYSTAWY.

W dziale owiec przyznano nagrody:

Za grupę owiec cienkowełnistych p. Tadeuszowi Moraczewskiemu z Szczułczyc medal srebrny wielki i 150 rs.

Za grupę owiec długowełnistych Wojciech hr. Poletyłło medal srebrny wielki.

Za sztuki pojedyńcze przyznano:

P. Gustawowi Ponikiewskiemu z Przewodowa medal srebrny wielki.

Wojciechowi hr. Poletyłło medal srebrny.

Bar. Wranglowi za dostawione okazy medal srebrny.

P. Tadeuszowi Moraczewskiemu za matki medal srebrny.

P. Ferdynandowi Nehringowi z Wiłkowyszek za jarlice list pochwalny.

Dyplom uznania otrzymał p. Konstanty Szczaniecki z Międzychoda.

Trzem owczarzom przyznano nagrody pieniężne, a mianowicie: Augustowi Kasparczykowi od bar. Wrangla 25 rs., Stanisławowi Stasiakowi od hr. Poletyłły 25 rs., Jakóbowi Twardzickiemu od p. Szczanieckiego 30 rs.

W dziale psów otrzymali nagrody:

P. Bednarowski za doga ulmskiego dyplom uznania.

P. J. Mac-Donald za doga list pochwalny.

P. Marjan Konopnicki list pochwalny.

Pani Polendrowa za mopsy list pochwalny.

P. Koszutski otrzymał list pochwalny, jak również i p. Filipowski.

Za szczenięta nie przyznano nikomu nagrody.

W dziale drobiu przyznano nagrody:

Pani Izabela Ryxowa za całość grupy przedstawionej potwierdzenie medalu złotego.

Pani Bronisława Sachsowa za kaczki indyjskie list pochwalny.

P. Dubeltowicz za gołębie list pochwalny.

P. Śliwiński za kury list pochwalny.

P. Karol Grabowski za kury rasy wansseman list pochwalny.

Oprócz tego p. E. Chrzanowskiemu za piękny i praktyczny model klatki dla drobiu przyznano medal bronzowy.

W dziale królików przyznano p. Konradowi Skierkowskiemu z Lublina za umiejętną hodowlę list pochwalny i 100 rs. nagrody; zaś służącej tegoż wystawcy, zajmującej się doglądaniem królikarni, udzielono 15 rs. nagrody.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Urząd główny poczt i telegrafów ogłasza, iż jego nakładem wyszedł spis alfabetyczny nowych instytucyj pocztowo-telegraficznych.

= W Białymstoku od nowego roku szkolnego otwarte będzie gimnazjum żeńskie.

= Kolej terespolska rozpocznie d. 1-go lipca r. b. wydawać nowe arkusze kuponowe do swoich obligacyj. Wymiana dokonywana będzie w miejscach dotychczasowej płatności kuponów. Przy wydawaniu nowych arkuszy kuponowych ściąganą będzie opłata stemplowa po kop. 60 od arkusza kuponowego do obligacyj na 100 rs., a po 6 rs. od arkusza do obligacyj na 1000 rs.

= Przedmioty, pozostawione przez pasażerów w powozach i na stacjach kolei terespolskiej w czwartym kwartale r. z., odbierane być mogą od zawiadowcy stacji Praga do d. 13-go sierpnia, poczem nieodebrane zostaną sprzedane przez licytację.

= Dnia 13-go lipca i następnych, w magazynie zaległych towarów na stacji kolei nadwiślańskiej Praga sprzedawane będą przez licytację zalegające z lat 1882, 1883 i 1884-go towary i bagaże, oraz różne przedmioty, pozostawione przed dniem 1-ym stycznia r. b. przez pasażerów na stacjach i w wagonach kolei nadwiślańskiej.

= Jutro, o godzinie 1-ej po południu, odbędzie się w Petersburgu zwyczajne zgromadzenie ogólne akcjonarjuszów kolei nadwiślańskiej.

= Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej postanowiła przyjąć ze zwykłemi zastrzeżeniami, uczyniony przez ś. p. Edwarda Kośmińskiego zapis kwoty 1000 rs., na rzecz Towarzystwa dobroczynności w Warszawie.

= Kancelarja sędziego pokoju miasta Radzymina wkrótce przeniesioną zostanie na Nową Pragę. Z powodu nawału spraw kryminalnych, które obecnie podchodzą pod kompetencję sędziów pokoju, a których przeważnie dostarczają okolice podmiejskie, przeniesienie rzeczone dojdzie do skutku zaraz po ferjach sądowych.

= Na początek sierpnia wykończony być ma lokal gimnazjum żeńskiego na placu Bankowym.

= W gmachu giełdowym zbiorą się jutro, o godzinie 2-ej po południu, członkowie zgromadzenia kupców m. Warszawy, celem wyboru członków komitetu reprezentantów kupieckich w liczbie 60-ciu.

= W dniu jutrzejszym rozpoczną się egzamina doroczne w oddziale głuchoniemych instytutu warszawskiego.

= Bilety na zabawę mającą się odbyć we wtorek na placu wystawy na korzyść Towarzystwa dobroczynności, są do nabycia od dnia dzisiejszego w kancelarji tegoż Towarzystwa.

= **Z teatru i muzyki.**

* „Baron cygański" Straussa należy do rzędu tych operetek, o których pragnęłoby się coś więcej powiedzieć, ale kiedy przyjdzie do sformułowania tego *coś* wyróżniającego ją z pośród operetkowego repertuaru, niewiadomo doprawdy od czego zacząć.

Zaznaczyć, że „Baron" zaleca się dystynkcją melodyj, pewną finezją w instrumentacji i w ogóle nieco wykwintniejszym stylem, to znaczy zaszkodzić napewno operetce w oczach publiczności, która od tego wszystkiego jaknajtroskliwiej ucieka, szukając zupełnie czego innego w podobnych utworach; zaakcentować werwę i świeżość tematów walcowych lub czardaszowych niebezpiecznie, bo zaostrzy się apetyt amatorów „gasparonjady", którzy nie znajdą znów tyle tych katarynkowych rozkoszy, jakie im daje „arcydzieło" Millöckera; zwracając wreszcie uwagę muzyków na szlachetnie traktowany żywioł liryczny, można wzmocnić w tym kierunku wymagania, którym rzeczywistość nie odpowie, bo „Baron" nie jest przecie skończoną operą komiczną.

Słowem i tak źle i tak niedobrze — a jednak niepodobna nie przyznać, że nowej operetki Straussa słucha się z większą przyjemnością, aniżeli wielu innych, choć nie daje ona wrażenia artystycznego pod względem formy dzieła.

Ta forma ma niewątpliwie elegancję i zaokrąglenie w pojedyńczych momentach partycji; każdy niemal jej numer oddzielnie wzięty jest sympatyczny, są nawet rzeczy bardzo ładne, jak kwintet i śpiewka cyganki w akcie pierwszym; duet kochanków, kuplety żołnierskie, porywający walczyk i finał aktu drugiego; wreszcie tercet i zakończenie w akcie trzecim; tylko brak między tem wszystkiem teatralno-operowego łącznika, nie widać sznurka, na który Strauss nawleka swoje perełki; zdawałoby się, że namiętny wiedeńczyk dba tylko o to, żeby walc był prawdziwym walcem, czardasz prawdziwym czardaszem, żeby się bohaterowie ogniście kochali i żeby jaknajwięcej głosów dobrze poprowadzonych towarzyszyło ich gruchaniu, przy pomocy dobrej orkiestry; co się dzieje zresztą—mniejsza o to—niech sobie to wszystko słuchacz sam sklei i całość z tych fragmentów złoży.

Jest to klątwa operetki, tej nieprawej córy wodwilu i opery, a im większy talent kompozytora, tem cięższej klątwa czuć się daje. Najwięcej wyswobadzają się z pod niej francuzi, mistrze formy we wszystkiem; najbardziej uginają się pod nią niemcy, wpadający łatwo w ciężką *prozę;* lekki wiedeńczyk wykręca się zręcznie, pieszcząc po kolei ojca i matkę i ztąd te przeskoki, te sztuki ekwilibrystyczne między liryzmem a formą, dokonywane ze sprytem wrodzonym mieszkańcom z nad modrego Dunaju.

Trzeba zresztą przyznać, że i libretto nie trzyma bynajmniej kompozytora w karbach jakiegoś rozsądnego, konsekwentnie przeprowadzonego pomysłu.

Ma to być przeróbka z powieści Jokaya. Biedny autor! Nie znamy jego romansu, ale wiemy kto jest Jokay i z góry zostawiamy librecišcie odpowiedzialność za wszystkie niedorzeczności nagromadzone w „Baronie".

Opowiadać tego nie ma potrzeby. Jest tam cyganka, która przy końcu okazuje się być księżniczką, jest cygan, który szablą zdobywa sobie szlachectwo na fantastycznych polach bitwy, jest skarb ukryty, który bohater oddaje na potrzeby ojczyzny, a jako żywioł komiczny, jest węgierski handlarz wieprzów ze swoją córką i guwernantką; wszystko to śpiewa ile sił starczy, w potrzebie tańczy, wspierając gardło nogami i tworzy pstry, barwny obraz, w którym jeżeli zostało cokolwiek Jokaya, to gorąca miłość kraju zrozumiana, odczuta i przyprawiona po wiedeńsku w dualistycznej kombinacji walca i czardasza!

Słowem „Baron" jest operetką napisaną z temperamentem, co stanowi zaletę w dziele, ale u nas staje się pewnym szkopułem w wykonaniu. Ot naprzód personel naszej operetki nie odznacza się zbytnim temperamentem, a powtóre „Baron", traktowany przez kompozytora po operowemu, potrzebuje głosów, prawdziwych głosów, których do zbytku nie mamy; nareszcie wymaga bardzo starannego wykonania, co u nas również zdarza się tylko wyjątkowo.

Nie możemy tego wyjątku zastosować do wykonania „Barona". Właściwie, wczoraj najlepiej się sprawiały chóry i najpoprawniej wykonywano ustępy zbiorowe; egzekucja pojedyńczych partyj zostawia to i owo do życzenia, co jest tem mniej zrozumiałem, że, o ile wiemy, orkiestrowych prób zrobiono bardzo mało, a partje oddzielne były już dość dawno w rękach śpiewaków.

Widocznie że rutyna zawsze robi swoje i gospodarstwo w małym teatrze lubi odkładać wszystko na ostatni moment, nie wyjmując obsady, która podobno zmieniała się ciągle i w rezultacie nie jest taką jaką być powinna, boć właściwie partja śpiewana przez panią Filebornową, należy się pannie Manowskiej i odwrotnie, a pana Turczyńskiego psującego taką ładną rzecz jak kwintet w 1-ym akcie, należy koniecznie kim innym zastąpić.

W ogóle w wykonaniu „Barona" nie znać zupełnie owego ostatniego retuszu, do którego obowiązany jest p. Hoffman, jako artystyczny dyrektor operetki. W ostatnich czasach p. Hoffman nie miał nic do czynienia i nastręczało mu się pole do wzięcia na serjo dyrektorstwa, niepowierzonego mu przecie dla tytułu.

Prawdopodobnie różne niedokładności w wykonaniu pojedyńczych partyj wyrównają się w ciągu następnych przedstawień, ale nie widzimy przyczyny dlaczego miały wystąpić koniecznie na pierwszem; wszakże nie śpieszono się wcale i było czasu dużo— tylko że jest więcej jeszcze apatji i obojętności.

Wystawa pod względem kostjumów i dekoracyj wygląda przyzwoicie; zwracamy jednak uwagę reżysera na urządzenie *pratikablu* po lewej (od widzów) w drugim akcie. Wystająca nad pagórek przystawka sterczy przed widzem stroną niemalowaną i razi szarem płótnem i drewnianemi łatami. Efekt szkaradny; a tak łatwo go uniknąć, trzeba tylko zainteresować się tem, jak scena wygląda z widowni.

* Od lat kilku nieśpiewany „Fra Diavolo" wznowiony zostanie jutro na scenie teatru Letniego.

Opera Aubera otrzymała nową obsadę, w której figurują panie: Szlezygierówna i Pilcówna, tudzież pp. Chodakowski, Myszuga, Seidleman, Kozieradzki i Kwieciński.

* Na tydzień przyszły zaproponowane zostały dla teatru Letniego następujące opery: we wtorek „Trubadur" z gościnnym udziałem panny Emilji Heckman, we czwartek i niedzielę „Fra Diavolo" i w sobotę „Aida".

W „Aidzie" wystąpi panna Heckman po raz drugi; Radamesem będzie p. Czernicki.

* Z udziałem Żółkowskiego dane być mają w przyszłym tygodniu dwie komedje w teatrze Letnim, mianowicie: w środę „Złoty cielec" Dobrzańskiego i w piątek „Nasi zięciowie" p. Zalewskiego.

* Komedja w jednym akcie Marjana Gawalewicza „Figiel Benvenuta", która wejdzie w program przedstawienia benefisowego pani Lüdowej, rozdaną została do nauki.

W wykonaniu tej nowości, oprócz benefisantki, wezmą udział panie: Chraszczewska Br., Mirecka i Wisnowska, tudzież pp. Holtzman, Kotarbiński, Leszczyński, Prażmowski, Tatarkiewicz i Wolski.

* P. Szymanowski wystąpi w przyszłym tygodniu w „Mężu pieszczonym".

* Przybyła do Warszawy p. Antonina Hoffman, pierwsza artystka sceny krakowskiej.

* W mieście naszem bawi od dni kilku p. Mikołaj Rotmil, warszawianin, pierwszy tenor nadwornej opery w Berlinie.

= Z teatrzyków.

Przypominamy, że jutro w teatrze „Alhambra" trupa poznańska odegra po raz pierwszy komedję p. Zygmunta Przybylskiego pn. „Wicek i Wacek".

Rzecz ta, jak wiadomo, została odznaczoną na konkursie dramatycznym imienia Wojciecha Bogusławskiego.

= Wspomnienie pośmiertne.

W dniu dzisiejszym, o godz. 7-ej rano, zakończył życie pięćdziesięcioletni jubilat straży ogniowej, starszy majster kominiarski Aleksander Chudzyński.

Zmarły wstąpił do straży w roku jej założenia, mając lat 17, jako uczeń kominiarski i po 20-tu latach służby został mianowany majstrem.

Obowiązki spełniał wzorowo, a przyjaźń towarzyszów i podwładnych umiał sobie zaskarbić.

= Program wyścigów welocypedowych.

Pierwszy popis towarzystwa cyklistów będzie się składał z następujących wyścigów:

Na bicyklach dużych, przestrzeń 4 wiorsty, na „kenguru" (małych) 3 wiorsty, na tricyklach $2^1/_2$ wiorsty, na tandemach (czterokołowe na dwie osoby) 2 wiorsty, na bicyklach dużych 2 wiorsty, na tychże 6 wiorst i na bicyklach dużych z przeszkodami 2 wiorsty.

Przeszkody będą się składały z płotów, przez które należy przerzucać bicykle, kół wyklejonych papierem oraz mostków ruchomych, utrudniających jazdę.

= Zebranie koleżeńskie.

W dniu jutrzejszym b. studenci uniwersytetu warszawskiego wydziału prawnego, którzy ukończyli kurs nauk w 1876, zbiorą się na umówione przed 10-u laty koleżeńskie zebranie.

Na miejsce zebrania oznaczono kościół katedralny, gdzie o 10-tej godzinie odbędzie się nabożeństwo.

Następnie udadzą się uczestnicy do jednego z tutejszych zakładów fotograficznych, później zaś do Marcelina na wspólną ucztę koleżeńską.

= Przeniesienie.

Towarzystwo wzajemnej pomocy subjektów handlowych i przemysłowych m. Warszawy zmieniło od wczoraj swój lokal i przeniosło się do domu pod nrem 15-ym przy ulicy Miodowej.

Otwarcie nowego lokalu nastąpi jutro, o godzinie $8^{1}/_{2}$ wieczorem.

Członkowie zainaugurują nowy lokal wieczerzą składkową.

= Przedłużenie terminu.

Czas nadsyłania odpowiedzi na kwestjonarjusz w sprawie etyki obrończej przedłużony został do d. 1-go września.

Kwestjonarjusz ten w swoim czasie był ogłoszony w *Gazecie sądowej*.

= Nominacja.

Dowiadujemy się z prawdziwą przyjemnością, iż Aleksander Rembowski, uczony prawnik i publicysta, został kustoszem książnicy Krasińskich.

Stanowisko umysłowe p. Rembowskiego jest rękojmią, że nietylko zbiory ordynacji mieć będą w nim doskonałego opiekuna, lecz i nauka na tem zyska, bo niewątpliwie nowy bibljotekarz uprzystępni skarby bibljoteki dla pracujących i sam dla wiedzy niejeden z niej pożytek wyciągnie.

= Model wagonu.

Zamieszkały w Warszawie ślusarz kolejowy przedstawił swojemu zarządowi model wagonu pasażerskiego, który z całą łatwością może być zamieniony na sypialnię.

Podobno model ten posiada wiele stron praktycznych.

= Praktyczna innowacja.

Właściciel jednego z domów w alei Jerozolimskiej umieścił w bramie na próbę listę lokatorów wypisaną literami samoświecącemi.

Innowacja ta, o ile się okaże dogodną, będzie zastosowaną na stałe.

= Nowy zegar.

Jeden z tutejszych zegarmistrzów przygotował wielki zegar, który zamiast wskazówek i tarczy, posiada automatycznie zmieniające się cyfry, oznaczające godziny i minuty.

Zegar ten został przeznaczony dla użytku publicznego i będzie umieszczony na ulicy Marszałkowskiej.

= Główna wygrana.

W odbywającem się ciągnieniu piątej klasy fortuna, nie chcąc wystawiać na długą próbę ciekawości grających, prędko się zdecydowała na oddanie najpiękniejszego swego klejnotu, to jest głównej wygranej, upatrzonym przez siebie wybrańcom.

Uśmiechem losu podzielą się tym razem szczęśliwi właściciele losu nr. 3880, kupiec z Płocka p. Z. (w połowie) oraz urzędnik akcyzy p. A. i obywatel ziemski p. T. (po ćwiartce).

Los wygrywający kupiony był w kantorze p. Dąbrowskiej.

= Goście z Tyrolu.

W dniu onegdajszym przejechało przez Warszawę towarzystwo śpiewaków tyrolskich, złożone z trzydziestu osób, zwracających ogólną uwagę malowniczym strojem narodowym.

Jeden z tutejszych właścicieli ogródków ofiarował przybyszom 350 rs. za jednorazowy występ, tyrole jednak odmówili ze względu na konieczność przybycia na termin do Odessy, dokąd są skontraktowani.

Jakim sposobem się stało że z Tyrolu do Odessy wędrowali przez Warszawę, reporter nasz nie zasięgnął języka.

= Osobliwy koncert.

W dniu onegajszym na placu wystawy, wobec świadków odbył się popis jednego ze stajennych przybyłych z okazami.

Trzydziestoletni artysta, stosownie do umowy zawartej z kolegami, skonsumował na jednem posiedzeniu sześć funtów mięsa, tyleż chleba i dwanaście kufli piwa.

„Koncert" odbył się na koszt uczestników zakładu.

Zwycięzca po spożyciu uczty zapewnił, iż „czuje czczość żołądka".

Przechwałka prawdziwego wirtuoza.

= Magnetyzer.

W dniu onegdajszym na placu Grzybowskim, pomiędzy furmankami, jeden z koni, widocznie w przystępie jakiejś choroby, zaczął rzucać się, kręcić łbem, skakać i t. p.

Gdy zebrani furmani radzili nad koniem, zjawił się jakiś w średnim wieku, przyzwoicie ubrany człowiek, który odsunąwszy furmanów, zażądał szklanki czystej wody i gdy mu ją przyniesiono, przystąpił blizko łba końskiego, a następnie obchodząc z nią koło konia, zaczął drugą ręką machać, chuchać na wodę, znaczyć w powietrzu jakieś znaki nad łbem chorego konia.

Wszystko to jednak na nic się nie zdało, gdyż koń coraz więcej okazywał się niespokojnym, aż wreszcie zmęczony uliczny magnetyzer opuścił arenę popisu wśród ogólnego śmiechu zebranych gawroszów i niemałego zdziwienia furmanów, którzy przypadkiem bezpłatny mieli wykład nauki o bezskuteczności różnych zamawiań i czarów.

= Przejechanie.

W dniu wczorajszym na Żabiej dorożkarz nr 756 najechał na Moszka Taubemana i zranił go w twarz boleśnie.

= Nieostrożność.

W dniu wczorajszym na placu Ujazdowskim robotnik Jan Płoński zbliżył się nieostrożnie do konia należącego do pana Z.

Znarowione zwierzę uderzyło Płońskiego kopytem w głowę poniżej oka.

= Poparzenie.

W dniu wczorajszym panna Z., zamieszkała na placu Wareckim, piorąc rękawiczki w benzynie, z powodu przysunięcia rąk do ognia, poniosła dotkliwe oparzenia.

Mocno chorą odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Na kolei.

Na stacji towarowej kolei łódzkiej jeden z robotników, chcąc zaczepić wagony, dostał się pomiędzy bufory, które mu zmiażdżyły głowę.

Powodem nieszczęścia było niezachowanie ostrożności należytej.

ZE ŚWIATA.

× **S. p. Anna Libera**, zmarła temi dniami w Krakowie, należała w swoim czasie do płodnych autorek i czynnych krzewicielek oświaty. Ojciec jej Jan, gorliwy pedagog i pisarz, sam kierował wykształceniem córki, urodzonej w Morawicy, na terytorjum wolnego miasta Krakowa. Przelał on w nią zamiłowanie i gruntowną znajomość języka rodzinnego. Po zgonie ojca daleką jeszcze była od pisania; zmuszona do utrzymywania schorzałej matki, jęła się szycia, które cały jej czas pochłaniało, nocami zaś dopadkiem pisywała poezje, które później niszczyła. Talent jej późno dojrzał. Pierwszejej prace ujrzały światło dzienne w r. 1842-im pod skromnym kryptonimem Anny L. Krakowianki. Zbiorek ten zrobił dobre wrażenie, a nawet wywarł wpływ na umysł Wasilewskiego, który kierunek młodej literatki później sobie przyswoił. Następnie Liberówna zwróciła się do nowelistyki dla ludu, do którego przywiązanie przejęła od ojca. Z tej fazy wymieniamy: „Pani dobra i dobra sługa", „Poezje narodowe", „Krakowiaki", dziś niezmiernie rzadkie. Liberówna w tłoczni senatu wydała kilka poematów panegirycznych, będących dziś rzadkością, które tu pomijamy. Z powiastek jej „Przygoda z czartem" i „Wiejska rodzina" (wierszem) odznaczają się humorem i darem spostrzegawczym, to też chętnie przez lud czytane były. W ostatnich czasach pisała dramata wcale udatne, jak: „Jadwiga królowa polska" (1867), a niedawno jeszcze wydała poemat w siedmiu pieśniach p. t. „Apostata" (1879). Jej utwory historyczne, na scenę przeznaczone, grzeszą formą archaiczną i brakiem znajomości warunków scenicznych, dlatego przedstawione być nie mogły. W opowiadaniach miała styl piękny i pełen prostoty, a znając lud zawsze mu do głębi serca trafiała, mając na celu moralność i oświatę. Była z niej także i zdolna dziennikarka, jak świadczą artykuły, pomieszczone w *Gwiazdce cieszyńskiej*.

× **Muzeum Kopernika w Rzymie** wzbogaciło się temi dniami wspaniałym podarkiem księcia don Mario Chigi. Jest to mikroskop z XVII-go wieku i przyrząd zwany pięciosferzem, wykazujący ruch słońca, księżyca, Merkurego, Wenery i Marsa według systematu Ptolomeusza.

× **We Wrocławiu** na wrzesień proponowaną jest wystawa wyrobów woskowych. Inicjatorką tego popisu jest pani Twarowska z pod Trzemeszny, mająca kilka składów odpowiednich w różnych miejscowościach.

× **Na wyścigach w Turynie** pierwszą nagrodę otrzymał „Talizman II-gi", ogier margrabiego del Braga, jeżdżony przez oficera wojsk włoskich p. Mościckiego.

× **Archiwum** poczt i telegrafów międzynarodowych podaje następne dane o dziennikarstwie kuli ziemskiej. Wszystkich czasopism wychodzi razem na naszym planecie 35,000. Licząc mniej więcej miljard ludzi, przypada jedno czasopismo na 28,000 głów. Ma się rozumieć, że najbogatszą prasę posiada Europa, na którą przypada z ogólnej sumy 20,000 czasopism. Z tych produkują Niemcy 5,500 (800 dzienników), Anglja 4,000 (tyleż dzienników), Francja 4,074 (sam Paryż 1,568), Włochy 1,400, Austrja 1,200, Hiszpanja 850, Rosja 800, Szwajcarja 430, Belgja i Holandja 300. Cała Azja posiada tylko 3,000 czasopism, za to wydają same Stany Zjednoczone 12,500. Murzyni redagują 120 czasopism.

× **Gilotyna** spełniła znów we Francji po długim odpoczynku swoją smutną czynność. W Wersalu ścięto wobec licznie zgromadzonej publiczności, między którą znalazły się i matki z niemowlętami, d. 11-go b. m. mordercę Jana Tapage, który przed egzekucją miał przemowę do widzów, wskazując na siebie, jako na przykład odstraszający. Smutny ten akt nie obył się bez humorystyki. W chwili bowiem, kiedy główny kat Deibler wysiadał z wózka, rozległ się między publicznością głośny śmiech. Śmiano się z kata, który szedł na szafot... z parasolem w ręku.

× **Monsignor Savarese**, znany odszczepieniec, który zamierzał swojego czasu oderwać się od kościoła i założyć osobną sektę, ukorzył się przed papieżem. Odwoła on błędy swoje publicznie w jednym z kościołów neapolitańskich. To samo zamierza uczynić jego towarzysz msgr. de Campbello. Byli to t. zw. „starokatolicy" włoscy.

× **Tomasz Stevens**, ów awanturniczy amerykanin, o którym donosiliśmy, że odbywa na welocypedzie podróż naokoło świata, znajduje się obecnie w Teheranie. Latem r. b. zamierza jeszcze przebiedz: Merw, Samarkand i południową Syberję. W Teheranie musiał śmiały yankes walczyć z mnóstwem przeszkód, jak: z burzami, powodziami i t. d.

× **Zabawna obraza** spotkała p. Keudella, ambasadora niemieckiego we Włoszech. Przechadzał on się w parku swojego pałacu, gdy ktoś zawołał na niego: „marmotta!" Oburzony tą obelgą dygnitarz, zaczął szukać śmiałka, gdy się głos powtórnie odezwał: „marmotta, canaglia, bestia!"—wołał ktoś uporczywie. Pokazało się, że wytresowana papuga obsypywała ambasadora takiemi grzecznościami.

— W dniu dzisiejszym, jako trzecim ciągnienia 5-ej klasy 146-ej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły jak następuje: nr 3880 wygrał rs. 75000 u kolektorki Dąbrowskiej w Warszawie, nr 17453 rs. 40000 u kolektora Hopfenbluma w Warszawie, nr 8162 rs. 8000 u kolektora Wilkańca w Warszawie, nr 7688 rs. 2000 u kolektora Lewka Wilnera w Warszawie, nr 11615 rs. 2000 u kolektora Chmielewskiego w Grodzisku, nr 6387 rs. 1000 u kolektora Lichtenbauma w Warszawie, nr 14892 rs. 1000 u kolektora Rubinrotha w Warszawie, nr 19093 rs. 1000 u kolektora Klejna w Warszawie.

Nekrologja.

† Ś. p. Władysław **Wilczyński**, emeryt, obywatel m. Warszawy, opatrzony św. sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 62, przeniósł się do wieczności w dniu 18-ym czerwca 1886 r. W ciężkim smutku pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, w dniu 20-ym czerwca r. b., to jest w niedzielę, o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 3—751—

† Ś. p. Jan **Łoziński**, b. nauczyciel szkół rządowych, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zmarł dnia 17-go czerwca 1886 roku. Pozostali w smutku: żona wraz z synem i córkami, bracia i siostry zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w sobotę, to jest dnia 19-go b. m.. o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **6-ej** wieczór. —2279—

† Ś. p. Michalina z Głowińskich **Filipowicz**, wdowa, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 86, przeniosła się do wieczności w dniu 17-ym czerwca r. b. Pozostałe synowe, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele św. Aleksandra, o godzinie **11-ej** zrana w dniu 19-ym czerwca, to jest w sobotę, a następnie na wyprowadzenie zwłok po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —2274—

† Ś. p. Piotr **Popławski**, b. obywatel ziemski, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, przeżywszy lat 73, zmarł w dniu 16-ym czerwca 1886 r. W głębokim smutku pozostali: żona z synem i córkami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu **jutrzejszym, to jest** w sobotę, o godzi-

nie **3-ej** po południu z kościoła Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie, na cmentarz powązkowski. —750—

† Ś. p. Irenka **Chodźko,** córka nieżyjącego Leonarda i Zofji z Jasińskich, urodzona dnia 13-go grudnia 1878 roku, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarła w Piotrkowie dnia 17-go czerwca 1886 roku, o czem ciężko strapiona matka zawiadamia krewnych i znajomych. 2—2276—

† W sobotę, tj. dnia 19-go czerwca, w kościele powązkowskim, o godzinie **11-ej** rano, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Polagji z Miklaszewskich **Krajewskiej,** wdowy po sędziu apelacyjnym, poczem nastąpi przeniesienie zwłok do grobu familijnego, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —2273

† W sobotę, to jest dnią 19-go czerwca, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Antoniego **Gajewskiego,** odprawione będzie żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim, o godzinie **10-ej i pół** zrana, na które pozostała żona z dziećmi zaprasza rodzinę, krewnych i znajomych.

† Za duszę ś. p. Kazimierza **Bogusławskiego** i syna jego ś. p. Bohdana, dnia 19-go czerwca r. b., w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **10-ej** zrana, odprawi się nabożeństwo, na które pozostała wdowa wraz z dwiema córkami zaprasza krewnych i przyjaciół. —2257—

† Za duszę ś. p. Stanisława **Kurczyńskiego,** w sobotę, to jest dnia 19 go czerwca r. b., jako w 14-tą rocznicę śmierci, odbędzie się w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej** zrana, żałobna wotywa, na którą pozostała żona z córkami zaprasza. —2258—

† Osobom, które uczestniczyły w smutnym obrzędzie pochowania zwłok matki naszej ś. p. Anieli z Wuolffonów **Brzezickiej-Stadnickiej,** w dniu 13-ym czerwca r. b., a w szczególności ks. Jarczyńskiemu, oraz konduktoalnemu duchowieństwu i tym wszystkim, którzy nam okazali szczere współczucie, składamy serdeczne „Bóg zapłać".

—2266— **Dzieci.**

† Paniom z Żytniej ulicy, które w czasie choroby mojej matki, okazywały jej współczucie, składamy publiczne podziękowanie. — **S. C. Kozierowscy.** —2248

Z Cesarstwa.

Wszystkie organa prasy rosyjskiej zajęte są wyłącznie prawie tragicznym wypadkiem śmierci króla bawarskiego, którą komentują na rozmaite sposoby. *Nowoje wremja* powiada, że wszystkie otrzymane z Monachjum telegramy mówią jednomyślnie o samobójstwie i dodaje: „Wszystko to jest podobnem do prawdy i nie ma poważnej zasady do powątpiewania, aby rzeczy odbyły się tak a nie inaczej, a pomimo to wszystko jest to wielkiem dla księcia Luitpolda nieszczęściem, że zmarły król zakończył życie samobójstwem, którego jedyny świadek zginął wraz z królem. Można z pewnością przewidywać, że o tajemniczej śmierci Ludwika rozejdą się najrozmaitsze legendy. Znana zasada prawa rzymskiego *is fecit cui prodest*, jest wytworem głęboko w masach ludowych zakorzenionego zapatrywania na nieznanych sprawców zagadkowych przestępstw. Cała Bawarja wie już teraz o tem, że zmarły Ludwik próbował otwarcie stawić opór dworzanom i ministrom, przybyłym dla zawiadomienia go o tem że został usunięty od władzy. Gazety donosiły i o aresztowaniu wysłańców przez wiernych królowi żandarmów i o wezwaniu przez króla w drodze telegraficznej wojska. Do zamku Berg zmarły Ludwik został już przewieziony jakby aresztowany i na przyszłość musiałby był żyć w tym zamku pod nadzorem, z pod którego byłby się może mógł usunąć przy pomocy awanturników i łotrów, jacy w ostatnich czasach jego swobody go otaczali. Łatwo sobie wyobrazić, coby się było stało, gdyby oswobodzony w ten sposób szaleniec zdołałbył ujść za granice Bawarji i znalazł był schronienie gdziekolwiekbądź w Szwajcarji albo we Francji. Mogłyby jego imieniem ukazywać się manifesty, któreby ks. Luitpolda przedstawiały jako przywłaszczyciela władzy i wzywały bawarów do stawiania oporu uzurpatorowi. Kto wie czy w takim razie rzeczy nie byłyby doszły do ostatecznych nieporządków, do powstania ciemnych włościan bawarskich w oddalonych od stolicy stronach. Tragiczna śmierć króla Ludwika usunęła te niebezpieczeństwa. Nowy król Otton I zupełnie nie jest zdolny do przeszkadzania rejentowi w rządzeniu krajem i niedługo zapewne będzie żył. Po jego śmierci korona bawarska z prawa już przejdzie na ks. Luitpolda, którego wiek nie dozwoliłby włożyć na siebie koronę, gdyby zmarły król Ludwik był pozostał przy życiu, gdyż rozstrój umysłowy według ogólnego przekonania nie miał żadnego wpływu na żelazne jego zdrowie i niepospolitą siłę fizyczną. W dziejach naszego stulecia mamy kilka przykładów samobójstw wysoko postawionych osób, a żaden z tych wypadków nie obszedł się bez komentowania go jako zabójstwa dokonanego z rozkazu tych, dla których śmierć jego była dogodną. Książę Luitpold nie uniknie też zapewne ogólnego losu i będzie musiał postępować z szczególną oględnością, gdyż w Bawarji nie lubią go protestanci, ani liberałowie za jego klerykalizm, a w Berlinie nie mogą być bardzo zadowoleni z obrotu rzeczy, który rychlej czy później doprowadzi do tronu bawarskiego najstarszego syna księcia Luitpolda, żonatego z córką cesarza austrjackiego, arcyksiężną Gizellą."

Wszystkie dzienniki rosyjskie piszą wiele o zmarłym świeżo dramatopisarzu Ostrowskim i jego zasługach. W spuściźnie po sobie pozostawił on do pięćdziesięciu dzieł, które nie schodzą z repertuaru scen rosyjskich. „Wspominając o artystycznych zasługach zmarłego dramaturga, powiada *Nowoje wremja*, należy także wspomnieć o jego osobistości. Był to człowiek czysto rosyjskiego albo nawet jeśli wolicie moskiewskiego ustroju. Uderzały w nim talent, rozum i zdrowy sposób myślenia, połączony, jeżeli się tak można wyrazić, z pewną poważną dobrodusznością. Był jednym z najgłębszych, najrzadszych znawców języka rosyjskiego w ogólności a mowy ludowej w szczególności, a styl jego odznaczał się nadzwyczajną oryginalnością, prostem, a przytem nadzwyczaj wyrazistemi rosyjskiemi zwrotami."

Mówiąc o nienormalnem położeniu handlu zbożowego, *Nowoje wremja* pisze, że jest ono nienormalnym z tego względu, że na ceny wpływają nietylko rozmiar urodzaju i stosunek popytu i zaofiarowania, ale także i inne szczególne okoliczności, jak obniżenie srebra, wprowadzenie młynów walcowych i t. p. Przy takiej nienormalności nie ma nic dziwnego, że w Rosji po zbiorach r. 1885-go, kiedy urodzaj okazał się mniejszym niż w latach 1883 im i 1884-ym, ceny zboża nietylko się nie podniosły ale owszem spadły. Przewaga niskich cen na rynkach całego świata odbiła się także na rynku rosyjskim, tem więcej, że jednocześnie nie nastąpiło nowe silne obniżenie rubla kredytowego, któreby mogło stać się premją wywozową dla towaru zbożowego. Nadto na zboże rosyjskie spada brzemię ustanowionego na nie w Niemczech cła. Gdyby obecnie tego cła nie było, to nasi gospodarze rolni mieliby czysty zysk w wysokości wyrównywającej sumie tego cła. Okazuje się, że ks. Bismark miał słuszność, kiedy w parlamencie niemieckim dowodził, że ceł tych nie będą płacili konsumenci niemcy lecz rosyjscy producenci.

Z ostatniej chwili.

W izbie włoskiej toczyły się d. 15-go b. m. rozprawy nad adresem do korony w odpowiedzi na orędzie królewskie. Fortis wygłosił mowę, w której rzekł między innemi: Orędzie wspomniało o zjednoczeniu Włoch, dokonanem przez Wiktora Emanuela. Zdaje się wszakże, że myśl królewska w tych słowach nie wyraziła się dokładnie, ponieważ naturalne potężne przedmurza Włoch znajdują się dotąd w cudzych rękach. Stan faktyczny nie odpowiada naszym prawom. Adres przyjęto, poczem Breganza interpelował rząd w spawie wymordowania wyprawy Porra w Harrarze. Minister spraw zagranicznych hr. Robilant oświadczył, iż rząd dokładał wszelkich starań, aby odwieść Porra od zamiaru. Wyprawa do Harraru kosztowałaby 25 miljonów i wymagałaby 6000 ludzi. Stałe zajęcie Harraru naraziłoby skarb państwa na roczny wydatek ośmiu miljonów.

Z Mons (w Belgji) telegrafują pod d. 16-ym b. m.: W Flenu urządziło zmowę 2,500 górników w kopalniach węgla. W Quaregnon strejkujący zmusili innych robotników do zaprzestania pracy. Gubernator prowincji Hainaut udał się na miejsce zmowy, dokąd wysłano też wojska.

Francuski okręt „Dives", obciążony wojskiem, przybył d. 1-go b. m. na wyspy Nowe Hybrydy i zatknął tamże flagę francuską.

W Anamie zaszły nowe rzezie chrześcjan. W Thanhod zamordowano zatrutemi strzałami dwóch oficerów angielskich. Powstańcy spalili kilka włości w okolicy Tourane.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

(Ajencja północna).

Monachjum 18 czerwca.— Przybył tu książę Leichtenberski w charakterze przedstawiciela Najjaśniejszego Pana na pogrzebie króla Ludwika.

Londyn 18-go czerwca.—Pułkownik angielski Lokhard, który wraz z konwojem udał się z Czitralu przez Badagszan ku miejscu, gdzie się znajduje afgańska komisja delimitacyjna, został przez władze badagszańskie osadzony w fortecy.

Petersburg 18-go czerwca.—Z powodu śmierci króla bawarskiego nałożoną została żałoba dworska na dwadzieścia cztery dni.

Petersburg 18-go czerwca. — *Now. wr.* donosi, że ostatnie posiedzenie rady państwa było poświęcone ostatecznemu przedyskutowaniu kwestji bytu wieczystych czynszowników wiejskich w dziewięciu zachodnich gubernjach i formowania tablic oszacowania gruntów, na podstawie których mają być ustanowione sumy skupu. Mający się za czynszowników będą obowiązani dowieść dokumentami albo zeznaniami świadków swoich praw do czynszowego posiadania gruntów, dla przyznania im prawa skupu. Ci, którzy nie złożą takich dowodów, jeżeli nie zawrą nowych umów dzierżawnych, będą obowiązani ustąpić z zajmowanych gruntów w przeciągu lat pięciu od daty, w której zacznie obowiązywać nowe prawo.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 18-go czerwca.— Usposobienie na targu pojarmarcznym na wełnę mocne. Przewidywane są ceny wyższe. Przeszłoroczne zapasy po cenach wyższych są kupowane.

Szczecin 18-go czerwca. — 1500 centnarów wełny zeszłorocznej po cenach o 6 m. wyższych sprzedano.

Jarmark na wełnę.

Dzisiejszy ostatni dzień jarmarku urzędowego rozpoczął się zupełnie tak samo jak i inne, to jest ciszą i wyczekiwaniem.

Cały ranek nie robiono interesów prawie żadnych, nieco później dopiero zaczęto traktować na serjo, lecz kupowano tylko niewielkie ilości, znowu czegoś niewiadomego wyczekując.

Nie można jednak nie przyznać, że w każdym razie wiadomość z Londynu o zwyżce, choć drobnej, na aukcji na wełnę, wywołała pewne wrażenie i do pewnego stopnia ośmieliła posiadaczy.

Słyszeliśmy o pewnych tranzakcjach, które wczoraj dojść do skutku nie mogły, a które dziś ukończone zostały po cenach, których wczoraj zapłacić nie chciano.

Usposobienie więc było trochę mocniejsze, jakkolwiek ociągano się ciągle i do południa niewiele zrobiono.

Spodziewanem jest jednak o wiele znaczniejsze ożywienie po południu, tembardziej, że kupcy niemieccy, którzy wczoraj rozpoczęli zakupy, dziś też od rana traktować i kupować poczęli.

Cyfry dowozów i ceny wczorajsze podaliśmy rano. Prawdopodobnem, a nawet prawie pewnem jest, że zniżki w porównaniu z dniem wczorajszym obawiać się nie należy, owszem spodziewać się można tranzakcyj łatwiejszych, przy cenach może nawet o drobnostkę wyższych niż wczoraj.

Zaznaczmy, że dosyć znaczne ilości wełny kupionej zabierane już są z targu.

Robi to pewne zamieszanie na placu, któregoby może przez otwarcie dla wywozu osobnej bramy uniknąć można. Tak jak jest, przy furach przywożących i furach wywożących ruch handlujących na placu jest utrudniony.

Jeszcze jedną chcieliśmy tu zrobić uwagę.

Dotyczy ona bruku na placu jarmarcznym przed składami bankowemi. Jest on w stanie więcej niż smutnym. Wyboje, kamienie sterczące, rozmaite dołki i pagórki, nietylko dla pieszych, wiele kursów po placu robić zmuszonych, ale też i dla wozów ciężko kutych są nader niewygodne.

Należałoby obmyśleć jakiś rodzaj zabezpieczenia się przeciw temu i najtrwalszym brukiem zabezpieczyć podwórze składów od tych niedogodności, wielce uciążliwych dla tych, dla których składy istnieją.

Na zakończenie sprawozdania dzisiejszego zwrócimy uwagę na telegramy z Berlina i Szczecina, tak przez redakcję wprost otrzymane, jakoteż i przez osoby poważne nam zakomunikowane.

J. Wł.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu M. R.* — Szkoły politechniczne za granicą wydają kończącym kursa uczniom dyplomy na inżenierów, techników, chemików i t. p., nigdy jednak nie nadają im tytułu „radców", który otrzymać można dopiero w służbie rządowej.

— *Panu Stefanowi P.*—Artykuł będzie umieszczony. Prosimy o cierpliwość dla braku miejsca.

GIEŁDA

Warszawa d. 18-go czerwca 1886 r.

Szacowania dzisiejsze poranne, jak się tego spodziewaliśmy, nie były korzystniejsze dla rubli od notowań wczorajszych. Opiewały one na 198.75, a nawet 198.50. Że zaś u nas oddawców nie było wielu i owszem więcej kupujących, przeto i kursa dążyły ku zwyżce w ciągu trwania czynności giełdowych.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 50.60 bez obrotów. Krótkoterminowe 50.55 w żądaniu—płacono 50.42½ i wyżej do 50.50, a może nawet 50.52½.

Na pomniejsze miasta niemieckie 50.42½ za długoterminowe płacono.

Na Londyn 10.23½ żądano, płacono 10.22 za niewielkie ilości.

Na Paryż 40.75, płacono 40.65, również w niewielkich sumach.

Na Wiedeń 81.50—bez obrotów.

Papiery mocno się trzymały.

Listy likwidacyjne 93.25 i 92.50 żądano.

Pożyczka wschodnia 100.70 za I-szą, 100.75 za II-gą, 101 za III-cią żądano. Pięćdziesiątki 99—bez ruchu.

Listy zastawne ziemskie 101 w I-ej serji w żądaniu; V-tą po 99 ofiarowywano. Płacono 98.35, również w drobnych ilościach.

Listy miejskie 98.75, 97.75, 97.40 i 97.20—IV na dostawę końcomiesięczną po 96.90 płacono.

Obligi 94.75 i 94.25.

Listy łódzkie 95, 94.10, 93.50—za II 93.95, za III 93.25 płaconoby.

Listy kaliskie po 99 w drobnych — 99.50 później nawet większe ilości kupiono—suma 14,000 rs.

Z akcyj bankowych żądano za handlowe 344, dyskontowe 311 żądano.

Za ogniowe 185 płacić chciano.

Z cukrowniczych za akcje warszawskiego Towarzystwa fabryk cukru 900 żądano; za józefowskie 175 płacić chciano.

Z fabrycznych strachowickie 70, hutnicze 275, zawiercie 250—płacić chcianoby 65, 250 i 240.

Godzina 12. Usposobienie mocne. Kursa końcowe.

J. Wl.

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.* W wykonaniu legatu b. p. Rozalji Flatau, na posiedzeniu z d. 21 kwietnia (3 maja) r. b. odbytem przy współudziale egzekutorów testamentu i rabina warszawskiego, z procentów od legowanego kapitału, przyznała tytułem posagu sumę rs. 311 kop. 50 pannie Rozalji Gestern, krewnej zapisodawczyni, lat 17 mającej, zamieszkałej w Warszawie.

Naczelnik zakładów dobroczynnych
rzeczywisty radca stanu *K. Puchalski.*
Sekretarz rady *Lechowicz.*

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.* W wykonaniu aktu darowizny Markusa Levy, legowanego na wsparcie biednych mieszkańców Warszawy, bez różnicy wyznań, Rada miejska na posiedzeniu z dnia 28 kwietnia (10 maja) r. b., procent od legowanego kapitału za rok bieżący w sumie rs. 58 kop. 6, rozdzieliła pomiędzy 38 biednych w stosunku od rs. 1 do 5 na osobę.

Wsparcia te w dniu 16/28 maja r. b. wypłacono.

Naczelnik zakładów dobroczynnych
rzeczywisty radca stanu *K. Puchalski.*
Sekretarz rady *Lechowicz.*

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez siostry miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka № 35.—Posiedzenie dnia 17 czerwca 1886 r.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
85	Chmielna	Królikowska A.	Chora, mąż w szpitalu, dz. 3.
26	Koszyki	Kłosińska Mar.	Mąż chory, dz. dr. 3-je.
42	Twarda	Szczerbaciak J.	Wdowa, dz. dr. 3-je.
91	Pańska	Orzechoska An.	Wdowa, dzieci dr. 3-je.
14	Leopoldyn	Grzyboska Bro.	Wdowa chora, dz. dr. 3.
26	Freta	Janiszeski Fra.	Chory, wdowiec, dz. dr. 4-ro.
25	Nowolipki	Zdrodoska Mar.	Mąż nieobecny, dz. dr. 3.
21	Kacza	Botner Waler.	Mąż chory, dz. dr. 3.
39	Miła	Chaja Ciężar	Wdowa, dzeci dr. 3-je, jedno ciężko chore.
35	Czerniako.	Kamińska Jul.	Chora, dz. dr. 6-ro.
184	Praga	Humięcka Anie	Wdowa dzieci dr. 3-je.
13	Radna	Junkier Franci.	Wdoda, po ciężkiej chorobie, dzieci dr. 3-je.
19	Browarna	Szulczeska Józ	Niewidoma.
70	Solec	Łepkoska Mar.	Wdowa, dz. dr. 3-je.
25	Burakows.	Szekeli Zofja	Sparaliżowana.

TEATRA.

Letni. Dziś: „Nasi zięciowie". Jutro: „Fra Diavolo" (wznowione).—*Nowy.* Dziś: „Baron cygański": Jutro: „Baron cygański".

— Michał **Bedlicki,** adwokat przysięgły, przeniósł kancelarję na ulicę Świętojerską, nr 16 nowy. Przyjmuje do 10 zrana i od 5 do 8 po poł. (2268)

PRZEWODNIK HERALDYCZNY
Tom VI-ty,
wyjdzie z druku w końcu b. r., uprasza się osoby pragnące zamieścić w nim monografje lub genealogje swych rodzin o wczesne zgłaszanie się, adresując: **Ad. Am. Kosinski,** Warszawa, ulica Chmielna nr 9. (2232)

701) **W zakładzie leczniczym,** Obożna 5, sprzedaje się **Kefir** z zakładu D-rów **Bondy i Fabiana** (dawniej Dra **Wyszyńskiego).**

Ulica Graniczna nr 14.
Pracownia Chemiczno-Technologiczna
Dra Aleksandra M. Weinberga,
dokonywa z ścisłością i pośpiechem rozbiory i oceny dla rolnictwa, przemysłu i handlu, oraz badania hygieniczne. — **Specjalność:** wyrób płynów mianowanych i odczynników chemicznych do łatwych podręcznych badań w fabrykach. — **Porady technologiczne.** (2241)

Inżenier-Budowniczy
Stefan Korab' Laskowski, przyjechawszy z urlopu, przyjmuje interesantów w tychże samych godzinach, Dobra nr 55, I-e piętro. (2278

— Kob. lekarz dentysta **Olga Scholten,** Królewska nr 3, róg Krakowskiego-Przedmieścia, najlepsze zęby sztuczne od rs. 1 z gwarancją. (2139

Dr Sznabl powrócił do Warszawy. 2270

— D-ta **M. H. Neumark** wstawia najlepsze zęby sztuczne po rs. 2, Tłomackie nr. 11. 2267

— ***Zarząd Towarzystwa wzajemnej pomocy subjektów handlowych i przemysłowych m. Warszawy*** podaje do wiadomości członków, że lokal Towarzystwa z dniem 17 b. m. we czwartek, przeniesionym zostaje na ulicę Miodową nr 15 do domu barona Lessera I-e piętro, front.

Otwarcie nowego lokalu nastąpi w sobotę, to jest 19 czerwca o godzinie 8½ wieczorem.

Członkowie, którzy życzyliby sobie uczestniczyć w składkowej kolacji, zechcą zapisywać się na takową w dniu 17 i 18 b. m., to jest we czwartek i piątek w godzinach biurowych. (733)

— ***Urząd starszych zgromadzenia kupców m. Warszawy.***—Stosownie do paragrafu 79 regulaminu naszego zgromadzenia, opartego na obowiązujących przepisach, dnia 7 (19) czerwca r. b. (sobota) odbyć się mają wybory na członków komitetu reprezentantów kupiectwa w liczbie 60-u.

Urząd starszych przeto ma honor prosić wszystkich pp. członków do zgromadzenia kupców miasta Warszawy zapisanych, aby w celu przyjęcia udziału w wyborach, przybyć raczyli w dniu powyższym o godzinie 2-ej z południa do sali giełdowej przy ulicy Królewskiej.

Listy wyborcze przyjmowane będą przez osoby do tego uproszone od godziny 2 do 6 z południa, a punktualnie o godzinie 6-ej nastąpi otworzenie urny wyborczej.

Nadmienia się, że podług paragrafu 85 regulaminu do ważności wyborów na członków komitetu reprezentantów koniecznem jest, aby w głosowaniu przyjęła udział najmniej piąta część osób do wyborów uprawnionych. W razie zaś niedostatecznej liczby głosujących, zaniechanem być ma czytanie listy i wyznaczonym być winien nowy termin w celu dokonania wyborów.

Nareszcie urząd widzi się w obowiązku objaśnić, że tylko listy wyborcze osobiście składane mogą być przyjęte. (720)

† ***Warszawski magazyn żałobny i pogrzebowy oraz fabryka trumien.*** poleca: trumny metalowe i dębowe, obijane aksamitem, suknem i t. d.

Gotowe żałoby i przybory pogrzebowe. Załatwia kompletne pogrzeby, ekshumacje i przewożenie zwłok z zagranicy i Cesarstwa, oraz wynajmuje wozy do przewożenia zwłok z domu do kościołów i na prowincję, po rs. 3 za pierwszą, a rs. 2 za następne godziny.— Senatorska nr 32 (wprost kościoła).—Telefonu nr 134. (747)

Bank Handlowy w Warszawie
podaje do wiadomości, że udziela zaliczenia na **wełnę** do wysokości ⅔ ceny targowej. (749)

— **Dentysta Lorberblatt,** Nalewki nr 12, przyjmuje od 9—7. Wstawia sztuczne zęby z najlepszego materjału z 3 letnią gwarancją i reperuje za przystępną cenę, plombuje srebrem i złotem i t. d., leczy choroby dziąseł i wyjmuje zęby za pomocą znieczulenia. (2164)

LAMPY ZECERSKIE
z drążkami żelaznemi dla przymocowywania do kaszt, widne, w zupełnie dobrym stanie, są ***do sprzedania.*** Wiadomość u dysponenta drukarni *Kurjera warszawskiego.*

— ***Najtańsze bizuterje złote, srebrne i brylantowe u Jubilera Józefa Betchera.*** Marszałkowska 139/65. (724)

Do bucików damskich!!
Lakier czarny i złoty
Glazura czarna w flakonach z gąbeczką u korka polecają składy **S. GLIŃSKIEGO,**
Senatorska 52. (374) Nowy-Świat 69.

— ***Cygaretki*** (zwitki z liścia) ***Passion*** rs. 1. ***Sulejka*** rs. 2. ***Rigoletto*** rs. 3, oraz ***Cygara Dworiańskie*** rs. 1. ***Nora i Actividat*** rs. 2. ***Reform i Boccaccio*** rs. 3. ***Havana II i India*** rs. 4. ***Selecta*** rs. 5. ***Minerva, Punsch i Petit Havana*** rs. 6. ***Regalia Britanica i Subido*** rs. 7. ***Diana i Lanzas*** rs. 8. ***Souperieur*** rs. 10 firmy ***A. BERGWITZ*** w Rydze polecają
Kalinowski i Przepiórkowski
w Warszawie, Hotel Europejski. (661

— ***Juljan Penkala, magazyn konfekcyj,*** ulica Senatorska, ***poleca wybór sukien i okryć.*** (2227)

Pierwsza warszawska parowa fabryka MUSZTARDY
ARTHUR & C-o w Warszawie,
ul. Leszno nr 4 wprost ul. Rymarskiej. (718

— Największy w kraju skład ***zegarów i zegarków M. J. Augustynowicza,*** Krakowskie-Przedmieście nr 9, poleca świeżo nadeszłe transporty zegarów francuskich, stołowych, ściennych, biurkowych, gabinetowych, podróżnych, budzików, etc. etc., wszelkich stylów i rodzai, gwarancja dwuletnia, ceny najniższe. (735)

Les Dernières Cartouches.
Biała bibułka do papierosów firmy „Braunstein Fréres Paris", uznana przez Lab. Chem. Ces. Warsz. Uniwersytetu za najlepszą, nadeszła i jest do nabycia w główniejszych składach wyrobów tabacznych. Dla uniknięcia naśladownictwa, zwraca się uwagę, iż każdy arkusz białej bibułki firmy „Braunstein Fréres" jest formatu 41 X 57½ ctmtr. opatrzony 80 wodnemi wyciskami „Les Dernières Cartouches". Zamówienia na bibułkę Cartouches w ryzach i książeczkach przyjmuje reprezentant firmy „Braunstein Fréres Paris" na Królestwo Polskie i Warszawę Ludwik ***Silberlast,*** Karmelicka nr 9 nowy. (742

Tabaczna fabryka
W. G. Patkanowa w St.-Petersburgu
ma zaszczyt powiadomić Szanowną Publiczność i PP. handlujących, iż korzystając z dobroci ***Diubeków*** ze zbioru 1885 roku, znacznie ulepszyła ***Papierosy Diubec Prima, Diubec Fort, Diubec Choisi, Diubec Moyen,*** w cenie rs. 1 za 100 sztuk, tak, że gatunki te znacznie są wyższe w dobroci, w stosunku do ceny, poleca również znacznie ulepszone tytonie „***Erzerum***" od ceny rs. 1 do rs. 12 za funt. (622)

2067) ***Nowość!***
Papierosy ***„HAVANAISES" z prawdziwego tytoniu hawańskiego,*** bez przymieszek (pod gwarancją), 10 szt. 15 kop.
Prawdziwe tylko z marką
dostać można we wszystkich magazynach tabacznych.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Mar.*—Nie rozumiem wyjścia, list na poczcie z tłumaczeniem oczekuje.—*Niezmienny.* (2272)

— *Zuzi.*—Nie pisz teraz.
(2275) *Karol.*

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 18-go czerwca 1886 r.

	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50.55	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	10.23½	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.75	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	81.50	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	101.—	—.—
„ „ „ m.	101.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	98.75	—.—
„ „ „ II	97.75	—.—
„ „ „ III	97.40	—.—
„ „ „ IV	97.20	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	95.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	93.25	—.—
„ „ „ małe	92 50	—.—
Bilety Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	100.70	—.—
II „ „ rs. 100	100.75	—.—
III „ „ rs. 100	101.	—.—
Listy wileńskie długot. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	94.75	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-teresp.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	344.	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	311.	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	185.
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	900.	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	175.
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	250.	240.

Wartość kuponów:

(Po potrąceniu podatku skarbowego.)

Od Listów zast. nowych 5% kop. 232¼

Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 102½

Od Listów zast. m. Łodzi kop. 62

Od Listów likwidacyjnych kop. 18

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 18-go czerwca 1886 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord. .	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	600	630
„ „ biała . . .	—	—	—	—
„ „ wyborowa .	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	465	465
„ średnie	—	—	435	450
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 142 f.	—	—	285	382
Gryka . . . . 262 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 202 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	45	50	—	—
Słomy pud	20	28	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękki „	—	—	—	—

Cena okowity.

z dnia 18-go czerwca 1886 r.

Hurt. skład. wiadro rs. 7 kop. 93²

„ garniec rs. 2 kop. 58

SEROWARNIA

w Dobrach Opole,

w gub. Siedleckiej—stacja Dr. Ż. W. T. Biała—**poczta Wiśnica,**
ma na sprzedaż
znaczny zapas Sera Szwajcarskiego, nagrodzonego na Wystawie Rolniczej w Warszawie 1885 r. medalem srebrnym.

O warunkach sprzedaży można się poinformować na miejscu, a w czasie tegorocznej Wystawy, w pawilonie nabiału lub w biurze Mleczarsko-Technicznem Barona Lessera, Zielna № 21. 1275R

Ceny bardzo przystępne.

Fabryka Asfaltu, Tektury Asfaltowej, oraz wyrobów z Betonu

Artura Wahl,

przyjmuje wylewanie Asfaltem, krycie dachów Tekturą asfaltową, Szyfrem i Dachówką, oraz reperuje i konserwuje takowe.—Na składzie posiada: Asfalt, Goudr n, Tekturę dachową, Lak, Smołę kamienną angielską i krajową, Listwy △, Gwoździe papowe, Cement i t. p.

Chcąc Szanownej Publiczności ułatwić wypłaty, obowiązuję się wykonywać roboty na **raty** podług umowy osobistej.

Zamówienia przyjmuje tymczasowo w Zakładzie zegarmistrzowskim p. J. Pahl na placu Teatralnym, obok Ratusza, w domu PP. Kanon czek pod Nrem 18. 1320R

Ceny bardzo przystępne.

Ceny bardzo przystępne.

Ceny bardzo przystępne.

Proszek Dalmacki najsilniejszy,

odznaczający się niezawodną skutecznością,
na wytępienie wszelkiego robactwa,
poleca
Skład Materjałów Aptecznych
A. CENTNERSZWER & Comp.,
Tłomackie Nr 9, wprost ulicy Przejazd. 1140R

Konrad Pohl, Inżenier.

Chłodna Nr 10, w Warszawie.

1) Wyroby telegraficzne.	2) Wyroby elektryczne i inne.	3) Wyroby kute, żelazne.	4) Wagi.	5) Wodociągi etc.
Dzwony sygnałowe, kolejowe, Induktory, Apparaty Morse, Automatyczne telegrafy Pohla, Części zapasowe i do remontu należące.	Dzwonki elektryczne i powietrzne, Telefony, Piorunochrony, Oświetlenie elektryczne.	Pomniki, Nagrobki, Sztachety, Bramy, Drzwi, Balkony, Schody, Szafy, Taczki bagażowe, Kołyski hygieniczne, etc. etc. etc.	Decymalne, Stołowe, Zbożowe, Gwichty.	Wodociągi, Zlewy. Waterklozety, Wentylatory, Oświetlenie gazowe Illuminacje gazowe.

1316R

Cenniki, Kosztorysy, informacje na żądanie.

Wystawa przemysłowo roln. w r. 1885.
DYPLOM UZNANIA.

ISTNIEJĄCY OD 1862 ROKU
MAGAZYN MEBLI
ZJEDNOCZONYCH STOLARZÓW
w Warszawie, Tłomackie Nr 6. były Hotel Wileński. 1185R

Poleca umeblowania pokojów jadalnych, sypialnych, salonów i posiada meble od najwykwintniejszych do najkonieczniejszej potrzeby, po cenach możliwie niskich, także wszelkie roboty tapicerskie i dekoracje, podług najświeższych żurnali.

EFEKTOWNE I NAJTAŃSZE

Obicia papierowe, na dobrym papierze, począwszy od 10 kop. za rolkę, w każdej żądanej ilości, poleca
Skład Fabryczny
„POD MERKURYM,"
Senatorska Nr 29, obok kościoła Ś-go Antoniego (po-Reformackiego). 1315r

Po za wszelką konkurencją

PAPIEROSY ZWIJANE

HEROLD,

z najlepszego i najcelniejszego tureckiego tytoniu, w cenie **rs. 1 zł 100 sztuk.**

PRAWDA,

wyrabiane z prawdziwego tureckiego tytoniu, w cenie **60 kop. za 100 sztuk.**
Oba gatunki pakowane po 5, 10, 25 i 100 sztuk, poleca **FABRYKA**

J. L. SZERESZEWSKIEGO

W GRODNIE. 1248R

Po za wszelką konkurencją

Po za wszelką konkurencją

Nagrodzone najwyższą nagrodą

na Elektrycznej Wystawie 1886 r. w Petersburgu

Telefony Ochorowicza z dzwonkiem Abakanowicza,
Przycisk-telefon, dający się zastosować do każdego mieszkania, gdzie są dzwonki elektr. (cena 14 rubli za parę, z dzwonkami zaś i 150 stóp izolowanego drutu 30 rubli na dwie stacje).—Może być użyty na odległość 1 wiorsty, przyczem powiększa się tylko koszt baterji do dzwonków.—**Maszyny, lampy i wszelkie potrzeby do światła elektrycznego,** dostać można **w Warszawskiem**

BIURZE ELEKTROTECHNICZNEM
Abakanowicza i S-ki,
SENATORSKA № 29. 1234R

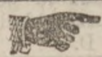
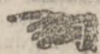
MAGAZYN MÓD
Kapeluszy, Wstążek, Piór i Kwiatów
W. PILECKA & Comp.,
Czysta Nr 6 nowy, **4** stary.

zaopatrzony w wielki wybór Kapeluszy letnich podług najświeższych modeli, Kwiatów paryzkich z najpierwszych domów,
po bardzo przystępnych cenach,
z czem się poleca JW. i WW. Paniom. 1264R

FABRYKA GORSETÓW
„AU BON MARCHÉ"
Miodowa № 6,

ma honor zawiadomić Szan. Publiczność, że właściciel fabryki przywiózł z Paryża, różne przybory, materjały i fiszbiny prawdziwe, a z powodu taniego zakupu, wyrabia gorsety najtańsze z prawdziwym fiszbinem.

Nowy fason dla osób ułomnych, który najgorszą figurę poprawia. Szelki do prostego trzymania się dla uczniów, uczennic i osób dorosłych. Ogromny zapas **gorsetów ażurowych, atłasowych** w różnych kolorach, **gorsety drelichowe i satynkowe** w różnych kolorach, **gorsety prunelowe czarne, ponsowe, różowe, niebieskie i białe, fasony francuzkie** podług ostatnich żurnali, ceny przystępne, wyrób systemem francuzkim.—Specjalność w gorsetach męzkich, z czem się fabryka poleca **«Au bon Marché», Miodowa № 6.** 1305R


Doniesienie Licytacyjne.


Codziennie z wyjątkiem świąt, odbywa się
przy ulicy Senatorskiej № 29, dom p. Brühla,
od godz. 10 rano do 2 i od 4 do 6 po południu.

SPRZEDAŻ LICYTACYJNA

za gotówkę, więcej dającemu, różnego gatunku **Płótna** Jarosławskiego, **towarów rękodzieln., bielizny stołowej, damskiej i męzkiej, ręczników, chustek, skarpetek, piki, kołnierzy atłasowych, szyrtyngu, madepolamu** i t. p., oraz 1292R

do sprzedania całe urządzenie sklepowe.



POLECA:

12 BUTELEK

rozmaitego wyborowego wina, między inemi **1 but. szampańskiego** jako stosowny prezent zawierający zbiór na potrzeby domowe i wysyła takowe do wszystkich stacyj Dróg Żelaznych franco za zaliczeniem, **w Królestwie** po **rs. 8 w Cesarstwie po rs. 9.** 255R

Nauka i wychowanie.

Student, medyk wyższego kursu, poszukuje kondycji jako korepetytor na czas wakacyjny na wieś. Złota № 7, stróż wskaże.

Potrzebny jest nauczyciel na wieś, do przygotowania chłopczyka do klasy 3-ej. Wiadomość: ul. Krochmalna № 44, 1-e piętro, między 4-tą a 5-tą po południu w mieszkaniu p. Rembielińskiego. 9792

Nauczycielka z patentem wyższym, Aniela Szyc, przygotowuje uczennice do zakładów naukowych. Aleksandrja 6, m. 13. 9283

Uczeń klasy VI, filolog, poszukuje kondycji na wsi. Warunki umiarkowane. Wiadomość: Chmielna № 27, mieszk. 18. 9542

Paryżanka życzy sobie wyjechać na letnie miesiące do towarzystwa, albo też do nauki. Wiadomość w kantorze loterji: róg Rysiej i Marszałkowskiej 144. A. Allimant. 9457

Z upoważnienia Władzy stancja dla uczniów. Hoża 14, m. 10, w oficynie. 9590

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną publiczność, że zostaję w tymże lokalu (Hoża 26—7) przyjmując i nadal panienki uczęszczające do zakładów naukowych lub przyspasabiające się do takowych. Nie wyjeżdżając nigdzie z Warszawy, mogę przyjąć panienki nawet i na czas wakacyjny.—Florentyna Cywińska. 9588

Student uniwersytetu życzy sobie na czas wakacji wyjechać na wieś jako korepetytor. Adres L. Ł. Piękna 31, mieszk. 28. 1327

Bona, niemka wykształcona, poszukuje miejsca. Oferty: Solna 10, m. 11. 9852

Student uniwer., prawnik, poszukuje lekcyj w Warszawie. Może wyjechać na kondycję. Ul. Chłodna № 51—53. 1358

Student uniwersytetu, posiadający języki starożytne, ruski, niemiecki i matematykę, poszukuje na wakacje lekcyj na wsi lub w Warszawie. Plac św. Aleksandra № 13, mieszkania 9, 1-e piętro. 1357

Nauczycielka muzyki, znana od dawna z dobrej metody uczenia, pragnie udzielać u siebie i na mieście lekcyj, po cenie bardzo przystępnej. Róg Leszna i Żelaznej, w domu № 70, mieszkania № 1 litera A. Zastać można interesantkę od godziny 12 do 2-ej. Saur. 9859

Potrzebną jest bona niemka, do dwojga dzieci. Nowy-Świat № 62, mieszk. 1. 9861

Potrzebny jest korepetytor, do dwóch chłopców—może mieć całe utrzymanie. Ulica Wolska № 42. 9873

Nauczyciel gimnazjum pragnie wyjechać na wieś, w zamian za przygotowanie kandydata do gimnazjum. Appel. Chmielna 68.

Polka, która była 5 lat w Berlinie, z konwersacją francuzką i muzyką, życzy miejsca bony, może być przychodnią lub stałą. Oferty w kantorze tegoż pisma dla Wandy.

Posady i prace.

Potrzebną jest od 1-go Lipca gospodyni wiejska z dobremi świadectwami, znająca się na gospodarstwie, kuchni i przyrządzaniu zapasów zimowych. Interesantki zgłaszać się mogą codziennie na ulicę Świętokrzyzką № 17, mieszkania 16, do godziny 12-tej w południe. 9692

Do większego domu poszukuje się od 1 Lipca niańki i młodszej z dobremi świadectwami. Wiadomość u stróża domu, przy ulicy Miodowej № 16. 9592

Panny kompletnie uzdatnione w krawieczyznie damskiej, potrzebne są zaraz do magazynu M. Bronz, Podwale № 3, 1-e p.

Potrzebne są panny kompletnie uzdolnione do staników i do upinania spódnic.—Ulica Krucza 35, mieszkania 1. 9728

Potrzebne panny uzdolnione do staników. Grzybowska 7, m. 13, 1-e piętro. 9713

Rządca dóbr z kaucją poszukuje posady od 1-go Lipca. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. M. D. 9730

Potrzebny jest uczeń do rzeźbiarza w drzewie. Wiadomość: ulica Krucza № 44. J. Szabek. 9738

Panna do szycia potrzebna zaraz do tapicera. Ulica Mazowiecka № 10, m. 22. 9707

Panny podręczne i maszynistka potrzebne do mankietów, kołnierzy i do dziurek, tylko uzdolnione. Zgoda № 6, m. 2. 9635

Dziewczyny. Potrzebne są dziewczyny w wieku najwyżej lat 13, do linjowania papieru. Elektoralna № 7—11. 9601

Osoba z dobrą konwersacją francuzką poszukje miejsca do dzieci. Mokotowska 21, mieszkania 24. 9593

Potrzeba 10 panien do pracowni sukien damskich panien Rexer, Królewska 49.

Poszukuję miejsca w Warszawie, do zarządu domem, lub zaopiekowania się dziećmi, może być na wyjazd do kąpieli. Oferty proszę złożyć w kantorze Kurjera pod „Zarząd." 9568

Potrzebna jest maszynistka, umiejąca dobrze szyć bieliznę, oraz panna do dziurek. Ulica Bugaj № 8—4, m. 17. 9615

Potrzebną jest osoba, któraby gotowała i znała się na gospodarstwie, do Rosji, z dobremi świadectwami. Wiadomość: Ogrodowa № 14, m. 3, do 9 rano i od 4 do 6.

Potrzebną jest młodsza niemka za dobrem wynagrodzeniem. Praga, róg Petersburskiej № 184b, mieszkania 1. 9586

Nagrody rs. 30. Młody człowiek, syn obywatelski, z odpowiednią kwalifikacją, oraz znajomością rosyjskiego języka i rachunków, prosi o wynalezienie jakiegokolwiek zajęcia. Kaucję posiada. Wiadomość: Nowy-Świat 21, mieszkania 15, od 9 do 12 w południe. 9624

Ogrodnik z dobremi świadectwami, obeznany z ogrodnictwem kwiatowem i warzywnem, potrzebny jest natychmiast lub od św. Jana do willi prywatnej pod Warszawą. Wiadomość w hotelu Angielskim u rządcy. 9661

Potrzebna sklepowa, obeznana z handlem, miłej powierzchowności, dobrego prowadzenia, z kaucją rs. 100. Wiadomość w owocarni w gmachu teatralnym, od 3 do 5-ej po południu. 9669

Potrzebny jest od 1 Sierpnia r. b. gorzelany, z chlubnemi świadectwami, obznajmiony z nowym aparatem kolumnowym i parnikiem Henze'go, oraz prowadzeniem ksiąg gorzelniczych. Pensja rs. 400 i ordynarja. Zgłosić się można listownie do L. Grochowskiego w Rydzewie, gubernji Łomżyńskiej, pow. Ostrołęckim. 9697

Poszukuję zarządu domu z kaucją odpowiednią do warunków. Oferty S. W., w kantorze Kurjera. 9360

Osoba, która przez lat kilka samodzielnie zarządzała sklepem, z interesem handlowym dokładnie obznajmiona, znająca się także na gospodarstwie domowem, poszukuje odpowiedniego zajęcia w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość w sklepie pana Glińskiego, ulica Senatorska № 32. 9388

Ogrodnik potrzebny na wieś od 1-go Lipca; świadectwa dobre żądane. Wiadomość bliższa: Czysta 4, mieszkanie stróż wskaże.

Poszukuje się młodej, przystojnej francuzki, dla towarzyszenia bogatemu człowiekowi zagranicę. Adres: poste-restante O. J. № 124 9544

Potrzebny lokaj na wyjazd na wieś. Nowy-Świat 2, m. 13—do 21 Czerwca. 1333

Panny potrzebne są zaraz do krawieczczyzny. Dzielna 9a, nowy 23, mieszk. 15. 9687

Agronom kawaler, poznańczyk, poszukuje od 1 Lipca administracji większego majątku ziemskiego, obowiązki te lat kilkanaście tak w kraju jak i zagranicą pełnił. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. R. G. 1330

Rolnik gospodarczy, samotny, posiadający świadectwa dostateczne, poszukuje zajęcia od 1 Lipca. Ulica Biała № 7, u tapicera Kamińskiego. 9868

Poszukuje posady z kaucją rubli 500, inkasenta, lub innego miejsca. Proszę się zgłaszać: Ulica Chłodna № 32, m. №. 11.

Zdolny gospodarz, buchhalter, doświadczony, władający kilkoma językami, znający sądownictwo, prowadzenie zakładów fabrycznych, dystylarń, składów z okowitą, browarów, z przepisami akcyznemi obznajmiony dobrze, który przytem zna całą Europę, potrzebuje posady. Adresować do biura ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, dla W. K. 1320

Administrator dóbr, mający uznanie ogólne u pp. obywateli, jako uzdolniony, sumienny i energiczny, zaraz lub od 1-go Lipca r. b. przyjmie posadę administratora lub rządcy za niewielką pensję i tantjemę od podniesionego dochodu. Oferty uprasza przesyłać do biura Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, dla S. Cz. 1319

Gorzelany, kawaler, polak, teoretycznie i praktycznie zagranicą wykwalifikowany, obznajmiony z najnowszemi aparatami i parowemi maszynami, posiadający chlubne świadectwa, poszukuje posady do większej gorzelni, zaraz. Wiadomość: ulica Mokotowska № 5, u rządcy domu. 9472

Agronom doświadczony, praktycznie i teoretycznie wykształcony, obznajmiony z krajowemi stosunkami, obecnie w miejscu, poszukuje od 1 Lipca r. b. odpowiedniej posady w Królestwie, Cesarstwie lub Księztwie Poznańskiem. Rekomendacje chlubne. Łaskawe oferty przyjmuje p. Knaflewski. Nowy-Świat 57, w magazynie p. A. W. Wilczewskiego. 1355

Przybyły z prowincji młody człowiek, któren ukończył klas 3-y, pragnie natychmiast wstąpić do handlu win lub kolonjalnego jako uczeń, na pewnych warunkach. Upraszam oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod wyrazem „Praktykant."

Osoba około lat 40-tu mająca, mówi po niemiecku, szyje na maszynie, zna się dobrze na gospodarstwie wiejskiem jak i miejskiem, poszukuje miejsca. Wiadomość w kiosku w Saskim ogrodzie. 1359

Potrzebną jest od 1 Lipca osoba płci żeńskiej, w wieku lat 36, może być i wdowa z córką pełnoletnią, do usług, przy mężczyźnie ze śniadaniem i kolacją. Wiadomość przy ulicy Aleksandrowskiej pod № 420, mieszkania 6, codziennie od godz. 6—9 wieczorem—dom służby mostowej. 9869

Młoda wdowa poszukuje miejsca w Warszawie lub prowincji do kawalera lub wdowca. Wiad. w kiosku obok ratusza.

Osoba przyzwoita, ze wsi, bawiąca czasowo w Warszawie, poszukuje miejsca do zarządu w zamożnym domu na prowincję. Oferty pod R. F. w kantorze Kurjera. 9523

Złożę 1,500 rs., za otrzymanie jakiejkolwiek posady. Wiadomość: Próżna № 6. Sklep pieczywa Ostrowskiej. 9825

Gorzelany, z chlubnemi świadectwami, poszukuje zajęcia. Wiad.: ulica Podwale № 10/12, mieszkania № 18. 9809

Chłopiec lat 15, umiejący ładnie pisać po rusku i po polsku, potrzebny jest jako uczeń. Wiadomość: Senatorska № 32. Magazyn żałobny. 1353

Panny do upinania i do staników, potrzebne są do pracowni Diube (mogą być z obiadami). Aleksandrja № 20. 9866

Panny do spódnic i do nauki potrzebne zaraz. Orla 13, prawa oficyna, 3-e piętro.

Zaraz potrzebna jest panna do krawieczyzny. Ulica Nowogrodzka № 17. do magazynu. 9877

Osoba poszukuje miejsca do zarządu domu do wdowca co ma dzieci lub do kawalera. Ulica Freta № 36, mieszkania 7. 9895

Do pracowni Marji Fijałkowskiej potrzebne są zdolne panny do staników. Elektoralna 28. 9384

Potrzebne są zaraz panny uzdolnione do staników. Włodzimierska 11, m. 2. 9885

Młody człowiek poszukuje zajęcia w handlu wiktuałów lub w zakładzie tabacznym. Łaskawe oferty pod D. 20, przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 1364

Potrzebne są panny zdatne do staników i do nauki. Wiadomość: Mylna № 3, mieszkania 8. 9848

Potrzebny jest uczeń do handlu win Stanisława Riedel, w wieku lat 14. Mazowiecka № 1. 9851

Potrzebna jest panna podręczna do pracowni sukien. Aleja Jerozolimska № 31, mieszkania 46. 9831

Potrzeba rządcy domu w dzielnicy rogatek Wolskich. Kaucji rubli sto lub poręczenie. Wynagrodzenie bardzo skromne. Ul. Erywańska 7, stróż wskaże. 9819

Młody człowiek, agronom, z 4-letnią praktyką, poszukuje stosownej posady. Biuro nauczycielskie Z. Jasińskiej, ul. Hr. Berga № 6. 9824

Gorzelany mający chlubne świadectwa 17-letniej czynności, a także ukończył kursa gorzelnicze zagranicą, poszukuje posady. Adres: ul. Chłodna № 27. Żemralski. 9817

Młoda osoba przybyła z prowincji, z średniem wykształceniem, znająca język ruski i polski, życzy sobie dostać miejsce w sklepie lub do towarzystwa. Bednarska, nad Herkulanum № 23, m. 24, 4-te piętro. 9857

Poszukuję na stałe porządnej panienki, znającej dobrze krój i szycie na maszynie. Cukier, Dzielna 15 nowy. 4854

Dziewczynki do nauki krawiecczyzny potrzebne zaraz. Sienna 27, m. 1. 9874

Kupno i sprzedaż.

Masło i Sery litewskie, dobre i tanie. Warecka 9 nowy, mieszkania 5, od godziny 9-ej do 1-ej. 760

Fortepian fabryki Kralla i Seidlera, stary, ale w doskonałym stanie, do sprzedania za rs. 130. Wiadomość: Elektoralna 43, mieszkania 11, stróż wskaże. 9772

Do sprzedania fortepian zagraniczny, meble, kwiaty, firanki, figury, dywany i t. p. Wiadomość codziennie od 4 do 5-ej po południu, Senatorska № 35, mieszk. 30, stróż wskaże. 9771

Fortepian o 7-u oktawach, z blatem i czterema szprejcami do sprzedania, za rs. 130. Leszno № 20, m. № 2. 9675

Sarna żywa obłaskawiona, do sprzedania. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod wyrazem „Sarna." 9644

Mopsy rasowe są do sprzedania. Leopoldyny № 7, w sklepiku. 9609

Do sprzedania garnitur mebli orzechowych, pokryty nowym aksamitem, za cenę przystępną. Smolna № 15, m. 7. 9583

Do sprzedania garnitur mebli orzechowych, ponsowym adamaszkiem krytych, mało używanych, oraz dwa łóżka orzechowe. Wiadpmość. Ulica Bednarska № 23, mieszkania 9. 9658

Bardzo tanio! do sprzedania 2 garnitury mebli, orzechowy i czarny, 4 krzeseł, kanapa i sofa używane. Ulica Śliska № 10, stróż wskaże. 9639

Kareta zagraniczna, trois-quarts, nie wiele używana do sprzedania. Graniczna 15, stangret Franciszek wskaże. 9585

Do sprzedania maszyna do pończoch, mało używana, ze stolikiem i meble używane. Wiadomość: Erywańska № 5, trzecie piętro, pod № 14. 9341

50 krów młodych i dojnych, jest do sprzedania. Bliższa wiad.: Dzika 36. 9570

Pojedynka (szaraban), z zaprzęgiem do sprzedania za rs. 90, Pańska 44 nowy 26, mieszkania 3, parter. 9617

Dubeltówka kapiszonówka, bogato ozdobiona, kaliber czternasty, lufy L. Baernarda, zupełnie nowa, która na wystawie w Filadelfji, została nagrodzoną medalem, jest do sprzedania za rs. 180. Wiadomość w kiosku, przy Placu św. Aleksandra i Alei. 9670

Maszyna parowa pozioma, kompletna, o sile 35 koni do sprzedania, wraz z kotłem parowym, rurkowym, w dobrym stanie używalności, w papierni Soczewka, powiat Gostyński. Bliższe objaśnienia w kantorze fabryki. Graniczna 15. 9584

Wyżeł ceter roczny, wyuczony, do sprzedania za rs. 100. Ulica Włodzimierska № 14, szwajcar wskaże. 9399

Pokrycia, juty, wełny, oraz kretony meblowe fabryki „Zawiercie", sprzedaż hurtowa i detaliczna w głównym składzie dywanów Giełżyńskiego, Marszałkowska 137.

Do sprzedania: fabryki Romanowskiego faeton wcale nieużywany, amerykan bardzo mało używany, uprząż angielska, linijka etc. Jerozolimska № 68. 9217

Książki naukowe, historyczne i powieści kupuje, oraz sprzedaje i zamienia księgarnia i antykwarnia H. J. Rosenwejna. Marszałkowska 114, pomiędzy ulicą Chmielną a Złotą. 8932

Fortepian fabryki Kralla, do sprzedania. Nowy-Świat № 31, mieszkania 3 9682

Fortepian krótki, dobry, do sprzedania. Wiadomość: Żelazna 21, skład wędlin.

Meble salonowe i inne do sprzedania.—Ujazdowska 29, mieszkania 9. 9693

Winda z łańcuchem do sprzedania. Wiadomość: Hoża 48, w fabryce. 1331

Fortepiany i pianina krajowe i zagraniczne od rs. 230—380, z poręczeniem.—Krakowskie-Przedmieście № 34, obok kościoła pp. Wizytek. Tarnowski. 9381

Fortepian sprzedaję, wynajmuję miesięcznie rs. 2. Wielka 31, mieszk. 10. 1310

Masło śmietankowe z Dańkowa, zawsze świeże. Jerozolimska 80, mieszk. 2. Cena zniżona. 5994

Kupuję! srebro, złoto, zegarki złote, do największej ilości, płacę najlepiej. Nowy-Świat 61, 1-sze piętro. Najtaniej wyroby jubilerskie nowe i używane.—Obrączki z 3-ch dukatów 94 próby rs. 17, reperacje i obstalunki tanio i szybko. Henryk Juwiler. 982

Z powodu wyjazdu do sprzedania: garderoba damska, sofa fantazyjna, taboret, klęcznik, kanapa z 2 krzesłami, biurko, lustro, lampa salonowa, oleodruki, kwiaty, markiza do balkonu, 4 rolety fałdowane, ozdobna duża klatka, 12 par portjer, w 3-ch kolorach, wanna kąpielowa, oraz różne sprzęty gospodarsko-kuchenne. Zielna № 39, mieszkania 9. 9324

Meble tanio do sprzedania: garnitur czarny rzeźbiony jedwabiem kryty i orzechowy utrechtem kryty, otomana, szeslong i 2 całe kryte garnitury. Mokotowska № 23, róg placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 8710

Meble salonowe, czarne i orzechowe, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble z 5-u pokojów do sprzedania tanio, w pałacu na Chmielnej № 32 nowy, w oficynie na dole, mieszkania 9, czwarty dom idąc od rogu Marszałkowskiej. 9696

„Wschód." Dywany najróżnorodniejsze od 90 kop., serwety, chodniki, hafty, jedwabie, najtaniej bo nie w sklepie. Mazowiecka 16, w podwórzu. Z. Kiltynowicz. 766

Meble, różne garnitury, otomany, szeslongi, biurka, szafy, i inne, wyprzedaję po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście № 2. mieszkania 1. 9330

Para koni karecianych gniadych, z powodu wyjazdu do sprzedania za 300 rs., tudzież kareta dwu-osobowa używana, na jednego lub na parę koni, za 200 rs. Widzieć można: Miodowa № 15 nowy. do godz. 11-ej rano lub też od 1—3 po południu. Wiadomość w biurze właściciela domu 1317

Garnitur mebli, lustra, szeslong, otomana, łóżka, szafy, kredens, krzesła, umywalnia, biurko damskie. męzkie, garniturek fantazyjny. Zielna 11/19, m. 4. 9557

Garnitury mebli, szeslongi, sofy, otomany, bardzo tanio sprzedam. Świętokrzyzka 17.

Wyżeł ponter, 11-miesięczny, do sprzedania. Bliższa wiadomość: Tamka 48, mieszkania № 2. 9691

Koń wałach, siwo-myszaty, lat 5, myszaty lat 3, dużego wzrostu i klacz gniada lat 4, średnio-dzielna do wierzchu, wzięte ze stadniny, są do sprzedania. Wiadomość Mazowiecka № 7, u stróża. 9646

Kredens, stół, 6 krzeseł, dębowe, rzeźbione, szafa, łóżko, szafka mahoniowe, do spzedania razem lub oddzielnie. Wiadomość u rządcy, Wspólna № 42. 9600

Nowy-Świat № 68/62, dom Boyego. Wielka wyprzedaż różnych mebli, luster, trema, zegary, kryształy, serwantka do tychże, maszyna do szycia, szafka wystawowa, kapelusze i różne rzeczy. Interes do sprzedania za rs. 500, 1-e piętro № 2. 9086

Fortepian dobry 115 rs. Ulica Solna 12, mieszkania 6. 9663

Na wystawie inwentarza kiosk składów tabacznych M. Kiczorowski, posiada starożytne przedmioty srebrne do sprzedania.

Obrus jutowy piękny, do salonu, duży, rubli cztery, sprzedaje skład fabryczny, ul. Krakowskie-Przedmieście 62, w gmachu dobroczynności, byłym sklepie żyrardowskim.

20 łokci cretonu kolorowego na suknie za rs. 2, sprzedaje skład fabryczny, ul. Krakowskie-Przedmieście 62. w gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

75 łokci creasu półpłótna, za rs 6, dostać w składzie fabrycznym, Krakows.-Przedmieście 62, gmachu dobroczynności w byłym składzie żyrardowskim.

Sztuczkę madepolamu najlepszego, (31½ łokci), rs. 4 kop. 50, sprzedaje skład fabryczny, Krakows.-Przedmieście № 62, gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

Kołdry pikowe duże, wyborowe, za rubli trzy, dostać składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście 62, gmachu dobroczynności, byłym sklepie żyrardowskim

Sztukę płótna krajowego (30½ łokci), za rubli cztery, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście № 62, gmach dobroczynności, byłym sklepie żyrardowskim. 9799

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, trema, szeslongi, biurka, szafy, kredensy i inne zabezcen. Świętokrzyzka № 4, m. 4, drugi dom od Nowego-Światu.

Umywalka elegancka tanio do sprzedania. Piękna 3, mieszkania 5. 9735

Maszyna Wilsona dobra, do sprzedania. Nowy-Świat 16, mieszkania 61. 9795

Szeslong, otomana, bibljoteka, biurko, do sprzedania. Nowy-Świat 16, u tapicera.

Do sprzedania amerykan za przystępną cenę. Wiadomość: ulica Chłodna № 38, u stróża. 9767

Maszyna Singera mało używana, jest do sprzedania za przystępną cenę. Saski plac № 4, mieszkania 7. 9763

Chciałbym sprzedać całe umeblowanie i różne sprzęty domowe. Między innemi wymieniam: biurko czarne, gruszkowe, rzeźbione; kolumny z wazonami marmurowe, żyrandol, kandelabry, portjery, firanki, dywany i t. d. Jerozolimska 64, m. 2. 9788

Meble, urządzenie 8-u pokojów, garnitury: czarny i orzechowy, tualeta, fantazyjne krzesełka, łóżka, umywalka, szafy, bibljoteka, lustra, firanki, trema, żyrandol, dywany ozdobne z jadalnego pokoju, oraz inne meble do sprzedania. Marszałkowska № 41/111, pomiędzy Złotą i Chmielną. w bramie, 1-e piętro, mieszkania 16. 9803

Garnitur mebli i pokrowce, z powodu wyjazdu do sprzedania za rs. 40. Praga, ul. Moskiewska № 387, mieszkania 23. 1362

Dwie szafy z kontuarem do sprzedania. Cena nizka. Podwale № 14, m. 4. 9860

Do sprzedania: żyrandol bronzowy, garnitur mebli bordo kryty, łóżko z materacem sprężynowym, szafy i komody. Nowy-Świat № 62/68, 2-e piętro, front. 9871

Meble używane rozmaite, tanio poleca zakład wyłącznie używanych mebli. Makow, Solna 18. 9887

Meble do sprzedania: garnitur orzechowy, biurko, szeslong, szafa, dębowe urządzenie jadalnego pokoju, firanki. Sienna 13 nowy, mieszkania 52, wprost bramy. 9882

Garnitur mebli greckiego fasonu, prawie nowy, do sprzedania. Długa № 25, m. 28.

Gołębnik buda, ozdobny, służyć może za kurnik, tucznik, do sprzedania. Ulica Solec № 89. 9892

Wózek biały pozostawiono do sprzedania u tapicera. Nowy-Świat 16. 9895

Ceter irlandzki ładny, 5 miesięczny, żółty, do sprzedania. Ul. Solec № 89. 9893

Do sprzedania tanio! stół wielki, sosnowy, 2 szafki wystawowe, krzesła, fotel i wiele innych. Ulica Leszno № 9, m. 18. 9843

Kasa ogniotrwała, nowa do sprzedania, za umiarkowaną cenę. Ul. Elektoralna № 25, u ślusarza. 9806

Sprzedaż maszyn i narzędzi rolniczych, po cenach niżej kosztu. Marszałkowska 89.

Tanio! dwie waltornie, dwie trąbki C. F., flet hebanowy, skrzypce. Mokotowska 58.

Gdańska szafa i różne starożytne, z bronzami do sprzedania. Wielka 52, m. 5, na dole, od 4 do 6-ej. 9810

Meble czarne do salonu bardzo gustowne, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble do sprzedania. Chmielna № 45 nowy, w bramie na 1-m piętrze, mieszkania № 4, idąc do komory. 9699

Meble salonowe czarne i orzechowe, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble z 6-u pokojów do sprzedania. Chmielna № 22/28, w bramie 1-e piętro, mieszkania 3, idąc od Brackiej 3-ci dom. 9685

Psa dużego, łańcuchowego, bardzo złego, poszukuje się. Ktoby miał psa takiego do zbycia, zechce zgłosić się do Tattersallu, Ordynackie, okólnik hr. Krasińskiego. 9808

Fortepian krótki, czarny, pozostawiono do sprzedania za rs. 120. Nowy-Świat 62. Strojenia, reperacje przyjmuje Cerulli. 9888

2 fortepiany dobrych fabryk, jeden do sprzedania tanio, drugi do wynajęcia. Miodowa № 3, mieszk. 17. 9890

Za bezcen. Z powodu wyjazdu sprzedają się: lampa salonowa, bronzy na damskie biurko, garnitur do umywalni, serwis herbatni, dywan perski, skórka angorowa, lis jako dywan, portjery wyszyte kanwową, mały garnitur mebli, kwiaty i inne przedmioty. Oglądać można od 12—7 po południu. Aleja Jerozolimska № 56, m. 10. 9840

Kupuje pianina i fortepiany używane. Ul. Sienna 13 nowy, mieszkania 3. 9850

Pianino dobre i ładne do sprzedania za 280 rs. Nowolipie 17, 2-e piętro, zastać do 12 w południe. 9847

Do sprzedania dwie maszyny: Singera i Whelera i suczka mops. Krucza 49, m. 12.

Do sprzedania ceter młody. Rymarska № 16, u stróża. 9814

Mopsy dosyć duże, są do sprzedania. Ul. Krucza № 19, mieszkania 47. 9804

Meble bardzo tanio, nowe i używane, skromne i bogate; magazyn mebli: ulica Chmielna 3, róg Nowego-Światu. 9815

Garnitur mebli, łóżka, szafy, szeslong, toaleta, biurko, umeblowanie jadalni dębowe. Szpitalna 5. 9805

Pianino 100 rs. i meble, sprzedaję od 11 do 5. Krucza № 4, mieszkania 9. 9791

Konie: ogier wybornie ujeżdżony i wałach, młode, do sprzedania. Łazienki, koszary ułańskie, stajnia 6-go szwadronu. Widzieć można od 12 w południe. 9712

Interesa handl. i majątk.

Rs. 4,000 lub 8,000 potrzeba na 1-y № hypoteki. Nowy-Świat 17, drugie piętro od frontu. 9623

Kapitały 45 tys., oraz 10 tys. potrzebne są na spłatę na hypotekę miejską. Smolna 25. mieszkania 7. 9633

2 magle w bardzo dobrym stanie za przystępną cenę do sprzedania, miejsce wyrobione. Marszałkowska № 145. 9616

Magle nowe do sprzedania bez miejsca.—Senatorska № 30. 9606

Garbarnia w mieście Łowiczu, kompletnie urządzona, do sprzedania za 3,500 rs. Do kupna potrzeba 1,500. Wiadomość: Długa 25, Eldorado, mieszkania 14. 9613

Torfu wyborowego wyłącznie opałowego 26 morgów, do sprzedania lub wydzierżawienia. Od Warszawy wiorst 18, od stacji kolei pół wiorsty. Wiadomość: Ul. Długa 25, Eldorado, mieszkania 14. 9614

Dom 3-piętrowy, murowany, nowy, z placem frontowym do budowania. do sprzedania bez pośrednictwa. Gotówki potrzeba około 3,500 rubli. Wiadomość: Nowy-Świat № 34, w fabryce waty. 9562

Kapitały: 30,000, 20,000, 9,000 rs. są do wypożyczenia na domy, procent 7%. Wiadomość: Rymarska № 14, na 2-m piętrze, od frontu, rano, do 9, po południu od 1 do 4-ej.

Potrzeba 20,000 rubli, na 1-szy numer hypoteki majątku w Płockiem, gdzie cukrownia, po 25,000 pożyczki Tow. Kr. Ziem., bez pośrednictwa. Wiadomość: Marjensztadt № 5. od 3—4½, stróż wskaże. 9566

Sklep spożywczy, dobrze procentujący, do sprzedania. Chmielna № 29 nowy. 9673

Potrzeba rs. 10,000, na hypotekę majątku ziemskiego w gubernji Warszawskiej, na pierwszy numer po Towarzystwie. Wiadomość w kancelarji notarjusza przy hypotece p. Olszowskiego. 9666

Mleczarnia w korzystnym punkcie jest do odstąpienia. Marszałkowska 125. 9654

Sklep z pieczywem parowem do sprzedania. Ulica Bednarska № 6/8. 9540

Majątek włók 14, blizko Warszawy i kolei do sprzedania. Wiadomość: Wilcza № 1, mieszkania № 12. 9626

Fabryka na Pradze o sile 30 koni parowych do wydzierżawienia. Warecka 14, mieszkania 2, od 9 do 10 rano. 1332

Interes korzystny, mało miasteczkowe gospodarstwo z poczthalterją do sprzedania, budowle własne, potrzebny kapitał rs. 7,000. Procentuje 20%. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska № 26 w Warszawie. 1329

Rs. 1,000 lub 6,000 do ulokowania na hypotekę domu murowanego. Wiadomość: Kościelna № 12/324. mieszkania 16. 1328

Dom w pierwszorzędnej miejscowości, wzorowej budowli, z 18 tys. dochodu netto, do sprzedania na 7%. Do kupna potrzeba 100 tys. rubli. W sumie tej może być przyjęty dom lub majątek ziemski. Oferty: kantor Kurjera, pod adresem „K. B. dom." 9631

Za wypożyczenie 300 do 500 rs. osoba interesowana otrzyma oprócz procentu—korzystną posadę, gwarancja pewna. Oferty P. W. 300 przyjmuje kantor Kur. Warsz.

Majątek ziemski, przeważnie w pszennej glebie, rozległości 20 włók, przy szosie, od stacji kolei 11 wiorst, od Warszawy 45 wiorst, z inwentarzem, do sprzedania lub zamiany na dom. Wiad.: Nowogrodzka № 21, mieszkania 4. 9589

Rs. 20,000 żądane na 1-szy numer po Towarzystwie domu przy pierwszorzędnej ulicy, nie obciążonego żadnemi długami, na 6½%. Wiadomość: Długa 20, u adwokata Smoleńskiego, bez pośrednictwa. 9448

Folwark włók 4, z ładnym dworem i ogrodem, bardzo blizko Warszawy, do sprzedania. Warunki, opis i plan szczegółowy: Grzybowska 54, mieszkania 8. 9077

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego. Skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 38. 1

Rs. 24,000 potrzeba na spłatę wierzytelności hypotecznej w pierwszej połowie szacunku. Wiadomość u rejenta Sobierańskiego przy sądzie Okręgowym. 9462

Agronom kawaler z niewielkim kapitałem może zrobić dobry interes w majątku dobrze urządzonym, dającym dochód, zarząd, administracja lub dzierżawa, nawet kupno. Wiadomość u szwajcara, Marszałkowska № 4, między 12 a 4. 9647

Majątek ziemski włók 20, w wysokiej kulturze i dobrej ziemi, wszystkie warunki dodatnie, z pięknym pałacykiem, ogrodem, inwentarzem, zaraz dobrze procentujący, 9 mil od Warszawy, jest do sprzedania. Szacunek około 70,000 rs. lub zamiana na mniejszy lub na dom w szacunku około 40,000 rs. Warunki nabycia łatwe. Pożyczka Tow. Kred. Ziems. rs. 20,000. Wiadomość: Mazowiecka № 4, między 12 a 4, szwajcar wskaże. 9645

Sklep kolonjalny, spożywczy do sprzedania, w dobrem miejscu. Wiadomość w księgarni, Elektoralna № 7. 9737

Magle do sprzedania. Ulica Włodzimierska 16. 9865

Magle sprzedam tanio. — Ulica Podwale № 24. 9878

6 magle wiedeńskie tanio, do zabrania.—Ulica Chłodna № 12. 1363

Sklep dający utrzymanie całej rodzinie przez 22 lat, do sprzedania. Wiadomość: Leszno № 30a, u właścicielki domu. 9897

Rs. 1,500 potrzeba pod dobrą gwarancję hypoteczną, pożyczka na rok. Wiadomość: administracja kiosków, Senatorska 28, od 10 do 2 po południu. 1361

Fabryka w Warszawie przerabiająca produkt surowy, przyjmie wspólnika z wkładem kilkunastu tysięcy rubli lub z większym kapitałem. Ulica Wilcza 6, u właściciela domu, od godziny 4—6. 9872

Do odstąpienia dzierżawa folwarku, wraz z inwentarzem na lat 22, włók 16, w bliskości drogi żelaznej, na dogodnych warunkach. wiadomość u zarządzającego domem № 450 (77), na Krakowskiem-Przedmieściu od godziny 4—6 po południu. 9739

Suma rs. 9,500 jest do ulokowania, na pierwszy numer po Towarzystwie, bez pośrednictwa. Wiadomość: ul. Leszno 77b, mieszkania 1. 1356

Apteka do sprzedania. Wiadomość w składzie aptecznym p. Mrozowskiego, ulica Miodowa. 1351

Dzierżawa majątku donacyjnego na lat 10, do odstąpienia na korzystnych warunkach. Wiadomość: ulica Nowolipie 12, mieszk. 1, od godziny 8 do 12 w południe. 1350

Do sprzedania urządzenie sklepowe, patent na handel kolonjalny, rosyjskie wina i dystrybucję. Wiadomość: Marszałkowska № 58, w sklepie. 9828

Młyn. W każdym czasie jest do wydzierżawienia młyn wodny, o sześciu gankach, na obfitej wodzie, odległy od Mińska gubernjalnego wiorst 23. Do prowadzenia interesu potrzeba kapitału od 6 do 8 tysięcy rubli. Adres: Mińsk-Gubernjalny, Zarząd Dóbr Gródek Hrabiów Tyszkiewiczów. 9846

Suma 2,000 rubli do odstąpienia zaraz, za hypotekowana jako suma małoletnich, na 1-szym numerze hypoteki wiejskiej, powiat i gubernja warszawska, włók 400. Wiadomość: Koszary Jerozolimskie, mieszkanie dozórcy 1-ej baterji, codzień zrana do 11-ej.

W trzeciej części wartości i li tylko z powodu braku czasu do sprzedania przedsiębiórstwo umeblowanych pokojów, komorne tanie, pokoje zawsze wynajęte. Wiadomość: Włodzimierska 2 bez litery, mieszk. 6. 9830

Sklep wiktuałów wraz z dystrybucją do sprzedania, za przystępną cenę. Wiadomość na miejscu, róg Topiel i Drewnianej № 12 nowy. 9829

Z powodu nagłego wyjazdu do sprzedania bardzo tanio magazyn strojów damskich, zaraz. Ordynacka № 8. 9838

Warsztat siodlarsko - rymarski, z powodu choroby właściciela jest do sprzedania z wszelkiemi narzędziami, przyborami, towarem do wykończenia i wszelkiemi utensyljami, za gotowe pieniądze po cenie bardzo przystępnej. Wiadomość: Nowogrodzka № 3, mieszkania 11. 9813

Do sprzedania piękna rezydencja po sparcelowanym majątku, o 20 pokojach, a podzielona na cztery mieszkania, z dobrym rozkładem, w pośród parku 9-morgowego i ogrodu, pod całym domem piwnice, lodownia, oranżerja, wszystkie budynki gosp. murowane, przytem 60 mórg ziemi ornej i 20 mórg łąki irygowanej, w parku duży staw zarybiony na małej rzece i cztery sadzawki. Od dr. żel. Wiedeńskiej wiorst 18 szosą, poczta i kościół w miejscu. Bliższa wiadomość u B. Kołdowskiego w Piotrkowie. 1348

Sklep wiktuałów do sprzedania zaraz.—Ulica Wolska № 7. 9826

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Śliska № 5/11. 9827

W każdym czasie jest do sprzedania połowa domu przy ul. Żelaznej № 32/1126, wiadomość u właściciela domu. 9845

Sklep tabaczny na Krakowskiem - Przedmieściu, z obrotem miesięcznym około rs. 700, do sprzedania. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 37, w kantorze wekslu. 9811

Szynk można nabyć dobrze. Krucza № 49, mieszkania 13. 9821

Dystrybucja do sprzedania. Wiadomość: Freta 25. 9807

Lokale.

Od 1-go Lipca w domu pod № 23, przy ulicy Wołyńskiej, jest do wynajęcia lokal na bawarję, w którym to domu znajdować się będzie Sąd Mirowy. Wiadomość u rządcy. 9591

Do wynajęcia trzy pokoje, każden z osobnem wejściem i z usługą i może być z obiadem, w każdym czasie. Ulica Złota 16, u stróża. 9508

Letnie mieszkanie. Nowa Wieś, blizko stacji Petersburskiej Wołomina. Ogrodnik Maciejowski. 9597

2 pokoje na 1-m piętrze z osobnem wejściem, do najęcia. Senatorska 32. 9575

Sklep dla felczera i inne, z gazem, nie drogo. Grzybowska № 32, gdzie kąpiele.

4 pokoje umeblowane od 15 Czerwca star. stylu do 14 Sierpnia, z wszelkiemi dogodnościami. Wspólna 50, m. 5. 9627

Letnie mieszkania do wynajęcia, wiorsta za rogatką Belwederską, w willi № 4 lit. A, w Sielcach, obok Marcelina, składające się z 4, 2 lub jednego pokoju, z kuchniami, werendami i balkonami, ceny znacznie zniżone, spacer w parku. Wiad.: ulica Warecka № 10 nowy, m. 5. 9652

Dla urzędnika lub emeryta lubiącego spokój, jest do odnajęcia pokój przy familji z umeblowaniem, opałem i usługą, za bardzo przystępną cenę, w okolicy ulicy Przejazd. Wiadomość: Ogrodowa № 14, mieszkania 3, od 3 do 6-ej. Tamże do sprzedania biurko antique i konsola. 9680

Pokój przy rodzinie, elegancko umeblowany, z samowarem, lub całodziennem utrzymaniem. Twarda № 28 lit. a, mieszk. 8, stróż wskaże. 9688

Salon wykwintnie umeblowany jest do wynajęcia, może być z obiadami. Ulica Nowogrodzka № 9, mieszkania 8. 9628

Pokój z gabinetem na 1-m piętrze do wynajęcia zaraz. Walicow № 22. Tamże stajnia i wozownia do wynajęcia. 9605

Apartament z 8 lub 9 pokojów, z wielkim komfortem urządzony, z widokiem na Aleje Jerozolimskie, z doskonałym rozkładem, dogodny dla liczniejszej familji, oraz mniejsze lokale do wynajęcia od Lipca. Ul. Smolna № 25, 2-gi dom od Nowego-Światu.

Elegancki lokal, 8 pokojów, kuchnia, kąpiel, z żyrandolami do gazu i wszelkiemi wygodami, za 750 rs. rocznie. Chmielna 134.

4 pokoje, kuchnia, przedpokój, 2 balkony 380 rs.; 2 pokoje, kuchnia, przedpokój 200 rs. Tamka 9/19. 9423

Pokój z przedpokojem do wynajęcia, z oddzielnem wejściem, usługą, z meblami lub bez, za rs. 10. Mokotowska 21, m. 10, druga brama od placu św. Aleksandra. 9357

3 pokoje, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze, z wodą i zlewem, od 1-go Lipca r. b. do najęcia. Plac św. Aleksandra № 9n, róg Wspólnej, wiad. u stróża. 9555

Do wynajęcia od św. Jana mieszkanie, składające się z 2 dużych salonów frontowych, pokoju, kuchni, przedpokoju i z wszelkiemi wygodami. Wiadomość w magazynie Ed. Loth, ulica Krakowskie-Przedmieście № 17. 9296

Od 1-go Lipca r. b. jest do wynajęcia pomieszczenie na fabrykę lub duży warsztat. Ulica Leszno № 88. 9270

2 pokoje umeblowane, przedpokój, kuchnia, z wszelkiemi wygodami, (parter). Cena bardzo umiarkowana. Smolna № 31. 9291

Do wynajęcia letnie mieszkanie, Wola, droga Królewska. Cały dom składający się z salonu, dwóch pokojów, kuchni, góry, piwnicy z werendą; wszystko odnowione. Dowiedzieć się można w składzie kawioru Mikołaja Żyżyna, ulica Nowy-Świat № 39 nowy. 1277

4 pokoje, przedpokój i kuchnia, za 400 rs. rocznie. Aleksandrja № 17. 9366

Sklep frontowy, sutereny obszerne, które mogą być połączone do sklepu lub też oddzielnie, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Podwale 4, obok kolumny Zygmunta. 9373

Pokoik przy wdowie, albo mieszkanie wspólne, dla przyzwoitej panny chodzącej do robót. Przejazd 9, mieszk. 24. 9412

2 lokale: każdy cztery pokoje (z których dwa obszerne) z przedpokojem, na 1-m piętrze, do najęcia od św. Jana. Ogrodowa № 14. Lokale te mogą być złączone. 9317

Duży pokój frontowy ładnie umeblowany, drugi mniejszy, zaraz do wynajęcia miesięcznie. Marszałkowska 76, m. 4. 9464

Letnie mieszkania większe i mniejsze, zdrowe, przyjemne, gimnastyka, wszystkie wygody i produkta. Hoża 7, mieszkania 11, od 11-ej do 5-ej. 9367

8 lub 5 pokojów, 1-e piętro, balkon, oraz 6, 4, 3, 2 i pojedyńcze pokoje, wszelkie wygody, wodociągi, zlewy, od 1 Lipca. Bednarska № 24, 3-ci dom od Krakowskiego-Przedmieścia. 8705

W ogrodzie owocowym są różne letnie mieszkania z werendami w każdym czasie do najęcia, w Mokotowie obok ogrodu Lijewskiego. Dom piętrowy z dużym ogrodem i placem do sprzedania. Wiadomość tamże. 8377

6 pokojów, 4 pokoje i 2 pokoje, ze wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od św. Jana. Wspólna № 42, przy Marszałkowskiej.

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. lokal, na fabrykę, po fabryce zduńskiej, na Lesznie № 52 (46), z oddzielnem podwórzem, stajnią i wozownią, za rs. 1,000 rocznie. 9664

Pokój frontowy, z balkonem, meblami, do wynajęcia na letnie miesiące, z usługą. Plac Zygmunta № 91, wprost Zamku, 2-gie piętro, mieszkania 5. 9671

Sklep do wynajęcia. Przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w pałacu ordynacji hr. Krasińskich jest do wynajęcia sklep od 1-o Lipca r. b. Wiadomość w zarządzie pałacem u p. Wolskiego. 9581

Za przystępną cenę zaraz do odnajęcia na całe lato, przy ulicy Miodowej, salon pięknie umeblowany, sypialnia z przedpokojem, usługa i samowar w razie żądania. Wiadomość: Miodowa 12, u G. Krauzego, skład farb. 9749

Poszukuje letniego mieszkania blizko Warszawy, złożonego z 3 pokojów i więcej. Opisy z ceną proszę składać: Solna 18, mieszkania 6. 9743

Mieszkanie przy familji z całodziennem utrzymaniem, dla emerytki lub panny, która potrzebuje opieki, jest zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Tłomackie № 4, w drukarni Tomaszewskiego. 9856

Do wynajęcia zaraz salon elegancko umeblowany, usługa, samowar, obiady na żądanie. Chmielna 35, m. 1, parter, druga brama od Marszałkowskiej. 9858

Domek z ogrodem na wprost Promenady, do wynajęcia. Nowy-Świat 17, drugie piętro od frontu. 9864

Pokój do najęcia w każdym czasie. Wspólna № 10, mieszkania 3; tamże sprzedaje się szal turecki, obraz starożytny i 2 kufry podróżne. 9867

Pokój od frontu z meblami, Długa № 12, mieszkania 51. 9880

Tanio duży pokój umeblowany, gmach centralny № 23, mieszkania 18. 9881

Tanio! Pokój z meblami! Chmielna № 44, mieszkania 7, od Marszałkowskiej. 8894

Sklepy tanio do wynajęcia przy ul. Nowo-Senatorskiej № 6. 9862

3 pokoje, przedpokój, kuchnia, umeblowane, jest do wynajęcia od 1 Lipca do 15 Września. Wiadomość: ulica Smolna 12, mieszkania 5. 9833

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. obszerny pokój, za rs. 100 rocznie, w domu przy ulicy Ordynackiej № 3—4/2874c, wprost cyrku, obok Instytutu Muzycznego. Ktoby szukał cichego i wygodnego mieszkania, niech się zgłosi do kancelarji zarządu Pań Miłosierdzia św. Wincentego, w tymże domu—otwartej przez cały dzień. 1347

Pokój do wynajęcia. Krochmalna № 48—76, mieszkania 8, 1-e piętro. 1354

Do wynajęcia od 1 Lipca 1886, w domu № 60 na Krakowskiem - Przedmieściu, wprost skweru apartament, na 2-m piętrze, składający się z 5 pokojów, przedpokoju, pokoju dla służby, kuchni, łazienki, z wszelkiemi nowoczesnemi wygodami. Wiadomość na miejscu. 9842

6 pokojów, śród ogródków, z doskonałem powietrzem, od 1-go Lipca r. b. do wynajęcia. Złota № 35. 9837

Pokój duży z przedpokojem, umeblowany elegancko, z usługą i samowarem, do wynajęcia od 1-go Lipca. Sienna 3, m. 6. 9835

Sardzo tanio wygodne letnie mieszkanie, wskaże handel cygar Bema, wprost hotelu Rzymskiego. 9832

Zdrowe letnie mieszkanie i tanie, mniejsze lub większe. Wiadomość: Świętojańska № 5—7, mieszkania 5. 9316

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. sklepik, przy ulicy Żurawiej № 29, tuż przy przystanku tramwajowym. Cena roczna rubli 150. 9823

Doniesienia rozmaite.

Jak lat poprzednich tak i teraz dostać można wszelkich robót gotowych siodlarskich i rymarskich. Ulica Świętokrzyska № 6, 3-ci dom od Nowego-Światu, a dawniej ulica Długa. J. Godecki. 9311

Hotel Angielski w Warszawie, położony w środku miasta, posiada 70 numerów z komfortem urządzonych, wszelkie możliwe udogodnienia. Kąpiele i prysznic na miejscu. Ceny niskie, usługa rychła. Dla wygody Szanownych gości restauracja miejscowa cała noc otwarta. 9421

Fabryka fortepianów i pianin A. Janiszewskiego, przyjmuje wszelkie reperacje fortepianów i pianin. Ulica Nowy-Świat 54 nowy. 9838

Wszelkie roboty szydełkowe. Wielki wybór próbek. Wyroby pończosznicze, znaczenie bielizny, podrabianie pończoch. Przyjmuje się krawaty do roboty z danego materjału, oraz przerabianie i pranie używanych. Tamże wyprzedaż krawatów. Trębacka № 7, mieszkania 15. 9580

Majoliki krajowe rzeźbione z fabryki Stanisława Kamińskiego, sprzedaje się Bramie № 8 przy ulicy Senatorskiej (gdzie dawniej obrazy Somera), po możliwie niskich cenach. Sprzedaż potrwa tylko czas krótki. 9571

Kufry damskie i męskie, walizy skórzane, sak-wojaże, pledy (rulony) do podróży, własnego wyrobu, w wielkim wyborze. Poleca fabryka wyrobów siodlarskich Brandsteter i Blumenberg. Krakowskie-Przedmieście w Resursie Obywatelskiej № 64 nowy.

Najtrwalsze a nie drogie pończochy, skarpetki, rękawiczki. Marszałkowska 138, blizko ogrodu. 9642

Osoba wyjeżdżająca do Ciechocinka na drugi sezon, może zabrać dzieci potrzebujące kuracji. Na żądanie pomoc naukowa. Śliska № 14 nowy, mieszkania 3. 1359

Jeometra Ostrowski w Warszawie, Karmelicka № 4B/14, przyjmuje pomiary do Towarzystwa Kredytowego i zamiany szlachty włościańskich. 9876

Rs. 400 chce wypożyczyć kawaler, a w procencie mieszkanie i życie, w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość u tapicera, ul. Orla № 10. Tamże przyjmuje wszelkie roboty, meble, rolety, materace, dywany, na miejscu i po domach wykonywam. 9890

Ulica Wróbla № 4, mieszkania № 8, osoba sparaliżowana, bez żadnego funduszu do życia. Najpokorniej uprasza litościwych wiel. dam, o łaskę opiekę i pamięć. N.

Serwisy stołowe, z najlepszej porcelany, z pięknemi deseniami, oraz garnitury do mycia i do herbaty sprzedaję najtaniej w lokalu prywatnym. Zakład malowania na porcelanie Fijałkowskiego, Elektoralna 9. Monogramy lub herby na serwisach wykonywają się i po 15 kopiejek za sztukę. 9855

Farbuję i piorę sak-palta, okrycia damskie, w całości bez prucia, materje, aksamity z czarnych na bordo, braz, materje portjery i dywany. Ulica Bednarska № 21. Ulica Żytnia № 20, za wałem, we własnym domu. 9820

Akuszerka M. L. przyjmuje kobiety spodziewające się słabości, a także na kurację, dyskrecja ścisła, umiarkowane dziennie. Świętokrzyska № 29, m. 8. 9607

Akuszerka M. Ring przyjmuje na mieszkanie osoby spodziewające się słabości. Marjańska 1, róg Pańskiej. 9859

Potrzebna mamka ze świeżym pokarmem. Świętojerska 30, mieszkania 7. 9870

Może kto sobie życzy wziąść dziecię na wychowanie 7-miesięczne, oddaję na własność. Wiadomość przy ulicy Muranowskiej № 34/40 nowy, stróż wskaże. 9849

Mamka z obfitym pokarmem. Ulica Aleksandrja № 6, w podwórzu. 9818

Potrzebna jest zaraz mamka z obfitym od 5 do 8 tygodniowym pokarmem. Nowy-Świat 32, m. 4, wprost Chmielnej. 9892

Zudoju mleko o 6, 12, 7; Bednarska 26, ręczy się tylko za brane w oborze.

Mopsik suczka, mająca wstążkę na karku 13 Czerwca zginęła. Znalazca raczy odprowadzić. Ulica Mirowska 7/941, do właściciela. 9372

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 6 (18) Іюня 1886 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.